

Aziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

No. 236 Rok (Vol.) LXXXIII

CHICAGO, IL., Wtorek, 2 Grudnia (December 2), 1980

Telefon wszystkich biur 286-0141. 30¢

KALENDARZYK
Dzisiaj wtorek, 2 grudnia
— Hipolita, Pauliny.
Jutro środa, 3 grudnia
— Franciszka, Ksawerego.
Pojutrze czwartek, 4
grudnia — Barbary, Piotra.

POGODA
Pochmurnie, opady śniegu z deszczem, temperatura do 30 stopni F (-1 C), wiatry z kierunków północnych z prędkością do 15 mil na godz. (24 km. na godz.).
Jutro pochmurnie, możliwość opadu śniegu, temp. do 32 stopni F (1 C).
Wschód słońca o godz. 6:59 rano, zachód o godz. 4:21 po poł.

ZACISKA SIĘ OBREŃCZ BOLSZEWICKA

Kolejny Etap Rozmów z Iranem

Ministerstwo ZSRR Kategorycznie Zaprzecza

W. Christopher Wyjechał Do Algierii

Wyjaśni Odpowiedź U.S.A. Na Żądania Iranu

(UPI) — Stany Zjednoczone sugerują władzom Iranu utworzenie międzynarodowej komisji, która zabrałaby głos doradczy w spornych sprawach dotyczących warunków uwolnienia 52 amerykańskich zakładników.

Propozycja ta zostanie przedstawiona wraz z nową odpowiedzią USA na 4 żądania Iranu, których spełnienie wydaje się z względów prawnych — niemożliwe.

Podsekretarz stanu, Warren Christopher wraz z grupą ekspertów udał się wczoraj wieczorem do Algierii w celu wyjaśnienia stanowiska USA. Rząd algierski pełni rolę pośrednika w negocjacjach między US a Iranem.

Przypuszcza się, że Christopher zwróci irańczykom uwagę na fakt, że prowadzone obecnie rozmowy mogą przynieść pozytywne rezultaty dla obydwu stron jedynie w ciągu najbliższych 45 dni, do końca rządów prez. Cartera.

Po inauguracji R. Reagana sytuacja może ulec całkowitej, trudnej w tej chwili do przewidzenia, zmianie. Na kilka minut przed odlotem, Christopher porównał negocjacje do "nawlekania igły po ciemku." Wyraził on w ten sposób wątpliwość (Ciąg dalszy na str. 6-iej)

Reagan o Swej Polityce Wobec Miast

Los Angeles. (UPI) — Krajowa Liga Miast, odbywająca posiedzenie w Atlancie otrzymała telegram od R. Reagana, w którym prezydent-elekt stanowczo wypowiedział się przeciwko aktom dyskryminacji wobec mniejszości etnicznych i ludności kolorowej, zapewniając uczestników o użyciu "swojego moralnego autorytetu" do zwalczania wszelkich występów rasowych.

"W życiu amerykańskim nie może być miejsca na nienawiść jednego obywatela w stosunku do innego bez względu na jego rasę czy pochodzenie. Niechęć rasowa jest przeciwna założeniom wolnego i sprawiedliwego kraju. Nikt z nas nie ma prawa do spoczynku tak długo jak nie usuniemy z naszego życia przypadków nieuzasadnionej nienawiści i niesprawiedliwości" — oświadczył prezydent-elekt. Reagan zapowiedział również mayorów o konstruktywnej polityce wobec miast.

Powiedział on, że obecne fundusze na tzw. cele specjalne będą przekazywane lokalnym rządów bez nakazów użycia ich w celach wyznaczonych przez rząd federalny co pozwoli lepiej zorientowanym gospodarzom danego miasta czy stanu na przeznaczenie ich na programy, które według nich są najistotniejsze.

Reagan przyrzekł współpracę i pomoc dla rejonów szczególnie upośledzonych gospodarczo oraz udział rządu federalnego w programach opracowanych w celu poprawienia sytuacji ekonomicznej danego rejonu w sposób zgodny z projektami i przekonaniem lokalnej ludności.

W telegramie do delegatów na konferencję Ligi Miast prezydent-elekt zapewnił, że będzie przede wszystkim dążył do poprawy sytuacji gospodarczej kraju a co za tym idzie do uzdrowienia ekonomii poszczególnych miast.



WARSZAWA. — Jan Naroźniak (z prawej) i Piotr Sapiela (z kwiatami) wchodzi na teren fabryki w Ursusie po zwolnieniu ich z aresztu.

Jordania Gotowa Odeprzeć Inwazję Syrii

Damaszek (UPI) — Podczas gdy Syria gromadzi na granicy z Jordanią coraz więcej wojsk — już trzy dywizje w sile 50,000 ludzi plus 1,100 sowieckiej produkcji czołgów — Jordania zapowiada gromko, że poradzi sobie z najeźdźcami i zlikwiduje inwazję.

"Jeżeli jakkolwiek człowiek, reprezentujący jakąkolwiek siłę, postawi stopę na jordańskiej ziemi — ta ziemia zamieni się w płomień, który pochłonie każdego najeźdźcę" — powiedział jordański premier Mudar Badran. Dodał on, przemawiając do posłów w Parlamencie, że jednak Jordania "nigdy nie odda pierwszego strzału."

Doniesienia z Kuwejtu mówią, że Jordańczycy nie ograniczają się do słów, ale na pograniczu koncentrują znaczne siły, obejmujące także oddziały pancerne.

Jordania zabiega też o uzyskanie w Stanach Zjednoczonych "niezbędnych części zamiennych do punktu wojennego i amunicji." Wiadomość tę potwierdził w Washingtonie rzecznik Departamentu Stanu, który powiedział, że Jordańczycy przeprowadzą w tej sprawie konsultacje.

"Sledzimy rozwój sytuacji z baczną uwagą i apelujemy do stron zaangażowanych o zachowanie powściągliwości" — powiedział John Trattner, rzecznik Departamentu Stanu, dodając, że dyskusja w sprawie amerykańskich dostaw zbrojeniowych na pewno nie zaogni sytuację.

W Washingtonie dominuje pogląd, że Syria "napina mięśnie," aby jordańskiemu Husseinowi wykazać niezadowolone z racji jego polityki w stosunku do Bractwa Muzułmańskiego, które Jordania popiera, a Syria zwalcza. Niemniej jednak nie wyklucza się możliwości, że jakaś nieodpowiedzialna akcja może doprowadzić do wojny, z możliwością wciągnięcia w nią Izraela.

5 Osób Poniosło Śmierć Podczas Zderzenia Samolotów

Hilton Head Island, S.C. (UPI) — Dwa małe samoloty pasażerskie zderzyły się w powietrzu, niemal tuż po starcie z lotniska w wycozynkowej miejscowości Posh. Szczęśliwie samolotów rozpadły się w promieniu pół mili, spadając w pobliżu zatłoczonego kortu tenisowego. Wszyscy pasażerowie "Piper Cherokee" ponieśli śmierć na miejscu, pilot "Champion Aeronca" zmarł w szpitalu. Miejsce wypadku przedstawiało tragiczny obraz. Jeden ze świadków określił go jako "płatnianie szczytków maszyny i kończyn ludzkich".

W wypadku zginęła 4-osobowa rodzina Reynoldsów oraz David Girimont.

Kongr. Derwiński w Roli Doradcy

Washington, DC. (Inf. wł.) — Kongresman Edward Derwiński (R) z Illinois został mianowany przez Prezydenta-elekta, Ronald Reagana, jako "senior advisor" dla dwóch zespołów, obejmujących z ramienia Reagana dwie agencje rządowe, a mianowicie International Communication Agency i Office of Personnel Management.

Pierwsza z tych agencji kieruje programami radiowymi "Głosu Ameryki" oraz Radia Wolnej Europy i Radia Wolność (Radio Liberty). Kongr. Derwiński ma wielkie doświadczenie w zakresie polityki zagranicznej, gdyż od wielu lat jest członkiem Izbowego Komitetu Spraw Zagranicznych, a właśnie wspomniane radiostacje służą interesom amerykańskiej polityki zagranicznej.

Office of Personnel Management, utworzony przy poparciu kongr. Derwińskiego, zajmuje się administracją służby cywilnej, któremu podlegają pracownicy federalni.

Sprawa Palestyny Znów Na Forum ONZ

ONZ (UPI) — Po raz pierwszy od 6 miesięcy sprawa Palestyny powróciła na forum Zgromadzenia Generalnego ONZ. Delegaci państw Arabskich jak zwykle zgadzają się co do swego stanowiska na temat sprawy Palestyńczyków. Podczas sesji lipcowej jedynie Stany Zjednoczone i 5 innych państw poparło Izrael, który odrzucił wezwanie Zgromadzenia do bezwarunkowego opuszczenia okupowanych ziem arabskich przed dniem 15 listopada. Sesja ta zakończyła się również uznaniem prawa do utworzenia niezależnego państwa palestyńskiego. Misja amerykańska do ONZ uznała tę rezolucję za "krok wstecz", a ambasador Izraela, Yehuda Blum określił ją jako "wiele hałasu o nic".

Przypuszcza się, że rozpoczęła się sesja, mimo "wojny nerwów" między Jordanią a Syrią oraz konfliktu iracko-irańskiego, będzie przebiegała w podobnej jak poprzednio atmosferze. Kraje arabskie ponownie zajęły krytyczne stanowisko wobec Izraela i wezwą do przestrzegania rezolucji ogłoszonej w lipcu. W piątkowym oświadczeniu, wydanym z okazji "Międzynarodowego Dnia Solidarności z Palestyńczykami" zarówno sekretarz generalny ONZ Kurt Waldheim jak i prezesi Zgromadzenia Rudiger von Wechmar potwierdzili prawa palestyńskich Arabów, ale jednocześnie wezwali do respektowania praw "wszystkich państw położonych w tym rejonie".

Wypadek Pod Ziemią

Johannesburg (UPI) — W podziemnym korytarzu kopalni złota oderwał się od lokomotywy wagonik kopalniany i nabierając rozpędu na pochylni, uderzył z całą mocą w grupę pracujących górników. Cztery z nich zostały zabitych, ośmiu odniosło ciężkie obrażenia.

Dyplomowany Idiota

"Dyplomowany idiota, wyższa forma idiotyzmu bogato reprezentowana w PRL" — pisze Hamilton w nr 46 warszawskiej "Kultury."

Ponieważ ostatnio życie zdmaszkowało w kompartimach PRL, ZSRR i gdzieindziej całe tłumy dyplomowanych idiotów, a także zwykłych durniów, debilów i dyletantów, wobec tego propagandą komunistyczna zrezygnowała — przynajmniej na razie — z głoseńia piramidalnej bzdury, a mianowicie hasła "partia nie myli się nigdy."

Zalecane jest obecnie hasło zastępujące: "Proletariusze wszystkich krajów — ja was bardzo przepraszam — Karol Marks."

Druga Encyklika Jana Pawła II

Watykan. (UPI) — Jan Paweł II ogłosił drugą Encyklikę swego pontyfikatu, zatytułowaną "Dives in Misericordia," w której wskazał, że potęgający się materializm zagraża samym podstawom współczesnego społeczeństwa, a niekontrolowane ulepszenia technologiczne mogą doprowadzić do zagłady ludzkości.

Na 83 stronach Ojciec św. stwierdził, że społeczne przyzwalanie, które znajduje swój wyraz w rozwodach, spędzaniu plodu i kontroli urodzin, jest główną przyczyną zatracania podstawowych wartości.

Papież zarzucił reżymom komunistycznym "wypaczanie idei sprawiedliwości" i ostrzegł, że postęp technologiczny może doprowadzić do podporządkowania sobie umysłów i kultur.

W tym stanie rzeczy kościół katolicki winien być chorążyem i ludzkiego miłosierdzia, sprawiedliwości i równości.

Papież stwierdził, że obecne pokolenie ma "pozytywne przywilejowanie" poprzez "nieograniczone możliwości, o których kilka dziesięcioleci lat temu nawet śnić nie było można," ale znajduje się zarazem wobec utajonego zagrożenia.

Ojciec św. wskazał, że materialistyczne społeczeństwo daje "prymat rzeczy nad osobą."

"Techniczne środki, jakimi dysponuje współczesne społeczeństwo, kryją nie tylko możliwość samozniszczenia poprzez konflikt zbrojny, ale także możliwość pokojowego 'podporządkowania sobie' poszczególnych ludzi, środowisk, całych społeczeństw i całych narodów, które z takich czy innych względów okazały się niewygodne dla tych, którzy te środki posiadają i którzy gotowi są zastosować je bez skrupułów...."

A przecież obok społeczeństw i narodów bogatych i przesyconych, żyjących w dostatku i rządzących się konsumeryzmem i rozkoszami, ta sama rodzina człowiecza posiada pojedyncze osoby i całe grupy, które cierpią głód.... Są dzieci, które na oczach matek umierają z głodu.

W różnych częściach świata... istnieją całe regiony nędzy, braków i zacołania. Stan nierówności nie tylko istnieje — on się pogłębia."

Wyraźnie skierowane pod adresem reżymów komunistycznych są te słowa Encykliki: "Nie trudno zauważyć, że bardzo często program oparty po części na idei sprawiedliwości... w praktyce jest wypaczony...."

Wprawdzie ciągle odwołuje się on do idei sprawiedliwości, niemniej jednak doświadczenia ucza, że nad sprawiedliwością biorą górę inne, negatywne siły, takie jak wrogość, nienawiść a nawet okrucieństwo."

Encyklika Jana Pawła II została ogłoszona dziś.

Lekki Spadek

Londyn. (UPI) — Notowania giełd walutowych wykazały dziś lekki spadek kursu dolara. Operacje były znikome.

Stan Pogotowia Sowieckich Sił Zbrojnych

ZSRR i NRD Tworzą "Kordon Izolacyjny" Wokół Polski

Warszawa (UPI). — Uczestnicy nadzwyczajnej sesji komitetu centralnego polskiej partii obradują już drugi dzień z bandyckimi pistoletami przyłożonymi do skroni.

Wojska sowieckie na wschód i na zachód od Polski postawione zostały w stan najwyższego pogotowia. W siłach zbrojnych wasalskiej NRD anulowane zostały wszystkie urlopy i przepustki. Czeskie i węgierskie oddziały wojskowe już od tygodnia są w stanie gotowości.

Brytyjska radiostacja BBC podała wiadomość, że w NRD wzdłuż granicy z Polską na zarządzanie moskiewskie został utworzony pas izolacyjny, szerokości 25 mil, niedostępny — aż do przyszłego tygodnia — dla zachodnich obserwatorów wojskowych. BBC powołując się na "godne szczególnego zaufania źródła" informuje także, że granica polsko-sowiecka na odcinku 500 mil również została zamknięta.

Zachodni wywiad twierdzi, że w pobliżu granicy z Polską, lub nawet na terytorium Polski, przeprowadzone zostaną specjalne manewry wojsk so-

(Ciąg dalszy na str. 6-iej)

Sowieckie Dostawy Dla PRL

Londyn (DP) — Reżym czyni wszystko co może, aby przekonać mieszkańców PRL, że Sowiety pomagają Polsce przyspieszając dostawy zakontaktowanych towarów. Poprzednio doniesiono, że Moskwa obiecała pomoc finansową, ale nie wymieniono liczb. Obecnie wysłała się przez Krajowe Agencje Informacyjne depesze w rodzaju niżej przytoczonych:

Z Kazachstanu przysłano kolejne transporty 100.000 ton zboża dla kraju. Nadszedł również pierwszy transport 2.000 ton różnych konserw rybnych z przetwórnicy republik nadbałtyckich oraz z rejonów Morza Czarnego i Dalekiego Wschodu.

Strona sowiecka zrealizowała już dostawy herbaty. Niezależnie od przedterminowego wykonania dostaw. 2.000 ton herbaty przewidzianych w tegorocznej kontrakcie, w drodze z Gruzji i Azerbejdżanu znajduje się już dodatkowych 300 ton herbaty zamówionych ostatnio.

Rozpoczęły się pierwsze dostawy oleju słonecznikowego z nowych zbiorów. Z południowych rejonów ZSRR nadeszły dostawy miodu.

Związek Sowiecki przyspieszył także tempo dostaw materiałów budowlanych, zwłaszcza przeznaczonych dla budownictwa wiejskiego.

Jak widać z powyższego wyciszczenia "pomoc" sowiecka jest mierna. O miesiąc nie ma w ogóle mowy. W sumie nie ma się czym chwalić.

Bilans Świątecznego Weekendu

(UPI) — Podczas świątecznego weekendu, począwszy od godz. 6 po południu w środę, do północy z niedzieli na poniedziałek, na drogach w całych Stanach Zjednoczonych zginęło 485 ludzi.

Najwięcej śmiertelnych wypadków zanotowano w Kalifornii — 48, na Florydzie — 27, W Michigan, Pensylvanii i w Illinois — po 22, w Pół. Karolinie — 20, w Ohio i Texas — po 19, w Georgia — 17, Indiana — 16, Mississipi i Nowym Jorku — po 15, Missouri — 14, Tennessee — 13, Iowa — 12, w Colorado, Massachusetts i Wisconsin — po 11 osób.

Na Alasce, w Delaware i w Washington, D.C. i Półn. Dakocie nie było śmiertelnych wypadków.

Kalifornia Nadal Zagrożona

San Bernardino, Kalif. (UPI) — Mimo że wszystkie, z wyjątkiem jednego pożaru w południowej Kalifornii, zostały zlokalizowane, tamtejsze władze ostrzegają przed nowym niebezpieczeństwem. Tym razem chodzi o możliwość wybuchu epidemii z powodu zarazków przenoszonych przez uciekające ze zwęglonych terenów, dziko żyjące szczury. Wygodzone grzyzonie opuściły ciagle dymiący obszar o pow. 140 mil kwadratowych przenosząc się w głąb lasów domów w poszukiwaniu pożywienia. Długość niektórych szczyrów dochodzi do 10 cali. Władze obawiają się nie tylko o roznoszenie zarazków, ale także o napaści na inne zwierzęta. W dalszym ciągu w akcji ratunkowej bierze udział ponad 2000 strażaków. Policja, która pomaga w likwidowaniu szczyrów nosi się z zamiarem wezwania na pomoc organizacji zdrowia w przypadku, gdyby większe ich ilości naciągnęły do chwilowo opuszczonych przez ludzi okolic.

Dotyychczas ogień zniszczył 320 domów, dziesiątki garaży i zabudowań gospodarczych, zwęglił roślinność na obszarze 80.000 akrów. Straty indywidualne oblicza się na \$50 mln. \$22 mln będzie kosztowała odbudowa wodociągów i kanałów wodnych. Wczoraj 400 strażaków z Oregonu i Waszyngtonu, biorących udział w gaszeniu pożaru w San Bernardino, powróciło do swoich domów.

Dotkniętym pażarami okragom zagraża jeszcze inne niebezpieczeństwo. Tamtejsze władze ostrzegają, że zimowe deszcze mogą spowodować powódzie równie groźne jak pożary.

Wyroki Śmierci

Pretoria. (UPI) — Sąd Republiki Afryki Południowej skazał na karę śmierci trzech, a na karę wieloletniego więzienia sześciu murzyńskich partyzantów, którzy w styczniu dokonali zbrojnego ataku na odosobniony posterunek policyjny.

Skazani wyrok przyjęli w milczeniu, natomiast z galerii dla publiczności dał się słyszeć szmer oburzenia. Podniosły się też w górę zacienięte pięści w salucie "Czarnej Siły."

Skazanych przysługuje prawo apelacji. Wyrok śmierci w RAP oznacza szubienicę.

Tuszowanie Skandali w PRL

Od chwili ujawnienia wielkiego skandalu, w którym rolę głównego bohatera odegrał były przewodniczący Komitetu do Spraw Radia i Telewizji Maciej Szczepański, nazwisko tego dygnitarza pojawia się tak często w najróżniejszych artykułach, felietonach lub elaboratach propagandowych, że słusznie zaczyna już irytować wielu ludzi. Są tacy, którzy podejrzewają, że sprawie Szczepańskiego władze umyślnie nadają rozgłos, by w ten sposób częściowo zadowolić opinię publiczną zbulwersowaną skandalami na szczytach władzy i równocześnie odwrócić jej uwagę od innych podobnych nadużyć i od odpowiedzialności nie wymienionych dotąd po nazwisku wysokich funkcjonariuszy partyjnych, nie wyłączając członków byłego kierownictwa partii i rządu.

Niedawno jeden ze słuchaczy radia Warszawa zwracając się do redakcji nowej audycji "Jak usprawnić Polskę?" — wyraził zdziwienie, że w związku z aferą Szczepańskiego nie pociągnięto do odpowiedzialności byłego premiera PRL Jaroszewicza, któremu przecież choćby już formalnie podlegał Komitet do Spraw Radia i Telewizji. Podobne pytanie zadaje sobie chyba wielu ludzi w Polsce i to nie tylko w połączeniu z nazwiskiem Szczepańskiego.

Przypomnijmy, że Jaroszewicz, po Szóstym plenum pozostał nadal w KC, chociaż jako premier ponosił w równym stopniu odpowiedzialność za wszystkie katastroficzne w skutkach błędy poprzedniego kierownictwa, jak wyrzuceni z KC: Babuch, Łukasiewicz, Pyka, Szylak czy Zandarowski. Ale — pomijając już odpowiedzialność polityczną, byłym premierem PRL osobiście od wielu lat dawał przykład skandalicznego wprost nepotyzmu, o czym wspominały nawet pisma zagraniczne. W pewnym stopniu zarzut ten dotyczy także Gierka. Pewne szczegóły takich praktyk — na które przedtem zwracali tylko czasem uwagę pisma ukazujące się poza zasięgiem cenzury — zaczynają dopiero teraz wychodzić na światło dzienne. W dalszym ciągu o ile nam wiadomo nie pada w tym kontekście nazwisko byłego premiera i byłego szefa partii. W jednym tylko przypadku znaleźliśmy nazwisko osoby czerpiącej największe korzyści z tego nepotyzmu, mianowicie syna eks-premiera — kierowca rajdowego — Andrzeja Jaroszewicza.

Wychodzący w Katowicach dziennik "Sport" w numerze z dziesiątego października podał wiadomość, że Andrzej Jaroszewicz "ustąpił" — jak to określono — ze stanowiska dyrektora utworzonego na początku tego roku przedsiębiorstwa MOTOIMPEX, zajmującego się importem samochodów i części zamiennych. Ujawniono przy tym, że tworząc MOTOIMPEX w pierwszych miesiącach tego roku przekazano temu przedsiębiorstwu nie które zakłady usługowe, a także lokale Polskiego Związku Motorowego, który nie otrzymał za to żadnej rekompensaty. Dodajmy, że Motoimpex był przedsiębiorstwem utworzonym specjalnie dla Andrzeja Jaroszewicza, by zadowolił ambicje i apetyty syna premiera. Andrzej Jaroszewicz miał na sumieniu różne pijakie awantury, prowadził tak hulastyczny tryb życia, że faworyzowanie go budziło sprzeciw także pewnych środowisk partyjnych. Jeszcze w roku 1972, utworzono dla niego fikcyjne stanowisko inspektora do spraw rajdowych przy Fabryce Samochodów Osobowych na Zeraniu, za co pobierał pensję trzydziestu tysięcy złotych. W roku 75, Warszawa obiegła wiadomość, że oprócz tego otrzymał roczną dotację na rajdowe starty zagraniczne w wysokości półtora miliona złotych. W rok później dotację podniesiono do pięciu milionów złotych. Oprócz tego młody Jaroszewicz otrzymał dwa samochody marki "Lancia".

Już wtedy zanosilo się na wybuch skandalu, ale sprawę tuszowano, gdyż nikt nie ośmielił się narazić na niezadowolenie ówczesnego premiera. Mniej więcej w tym samym czasie dobiegła też końca budowa luksusowej willi jaką Andrzej Jaroszewicz wystawił sobie przy ul. Balonowej 8. Nad wykonaniem tej willi pracowała specjalna ekipa budowlanych sprostowana z Francji.

Wybryki syna premiera PRL osiągnęły, jak się wydawało, punkt szczytowy pod koniec 1979 r., kiedy w prasie

francuskiej pojawiły się wiadomości o wielkich sumach, jakie przepracował w kasynie w Monte Carlo. Na jednym z zebrań partyjnych ktoś wręcz zapytał Jaroszewicza, czy to pieniądze jego syn przegrzywa w Monte Carlo? Skończyło się na wybuchu gniewu premiera, a cały skandal został znowu zatuszowany. Niedługo potem Andrzej Jaroszewicz otrzymał, jak wspomnieliśmy, w prezencie Motimpex i został jego naczelnym dyrektorem. Siedziba tego nowego przedsiębiorstwa mieściła się w budynku "Intraco", firmy nad którą sprawował nadzór były dyrektor Minex'u Kazimierz Tyrański, odpowiadający obecnie przed Sądem Wojewódzkim w Warszawie.

Ciekawe czy sprawa Jaroszewicza wypłyne w czasie procesu Tyrańskiego, tym bardziej, że był dyrektorem Minex'u — jak się mówiło w Warszawie — wysłuchiwał różne inne usługi rodzinie Jaroszewiczów, sprowadzając na przykład z zagranicy kosztowne wyposażenie łazienki dla żony ekspremiera.

Proces ten powinien też chyba wyjaśnić wciąż bardzo dyskretnie traktowaną sprawę napływających darów dla Centrum Zdrowia Dziecka w Międzyziesiu pod Warszawą. Specjalnym pełnomocnikiem do spraw budowy Centrum Zdrowia Dziecka był właśnie Kazimierz Tyrański, mianowany na to stanowisko przez szefa Urzędu Rady Ministrów Janusza Wieczorka. Część darów na ten cel przechodzących przez ręce Tyrańskiego wędrowała dziwnym sposobem do innych przedsiębiorstw i instytucji nie mających nic wspólnego z Centrum Zdrowia Dziecka. Pisał o tym niedawno szwajcarski dziennik "Neue Zürcher Zeitung" i zachodniemiecki "Der Spiegel". Nie jest już teraz tajemnicą, że niektóre urządzenia medyczne z zagranicy dla Centrum Zdrowia Dziecka znalazły się w luksusowej lecznicy Ministerstwa Zdrowia w Aninie, przeznaczonej wyłącznie dla elity aparatu partyjno-rządowego. Osobisty patronat nad budową tego, jak to nazywano "delikatesowego" szpitala, sprawowała żona eks-premiera Jaroszewicza, Alicja Solska, o czym jeszcze w styczniu 79 roku pisał "Biuletyn Informacyjny" wydawany poza zasięgiem cenzury przez Komitet Samoobrony Społecznej KOR. Po usunięciu Jaroszewicza ten super-luksusowy szpital przekazano na potrzeby Instytutu Kardiologii. Zrobiono to bez większego rozgłosu, a potem sprawa jakoś w ogóle przycichła. Niektóre urządzenia medyczne przeznaczone dla Centrum Zdrowia Dziecka też chyba nie przypadkiem trafiły aż na Śląsk, do Kliniki Okulistycznej Śląskiej Akademii Medycznej, którą kierowała prof. Ariadna Gierek, synowa byłego pierwszego sekretarza KC. Wywołało to — jak zauważył niedawno delikatanie "Kurier Polski" — szeroki rezonans społeczny.

Skoro już mowa o rodzinie byłego pierwszego sekretarza, to różne komentarze w swoim czasie wywołała szybka kariera naukowa syna szefa partii, Adama Gierka, który został najpierw dyrektorem Instytutu Inżynierii Materiałowej Politechniki Śląskiej, a w parę lat później członkiem rzeczywistym Polskiej Akademii Nauk.

Jak szeroki był zakres korupcji na wysokich szczeblach świadczy fakt, że specjalny zespół do zbadania nadużyć na terenie Krakowa, powołany został przez egzekutywę partyjnego komitetu Wojewódzkiego. Przekazał on Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej sprawę zarzutów pod adresem byłego prezydenta Krakowa Edwarda Barszcza i profesora Viktora Zina. Pierwszy z nich jest obecnie ministrem budownictwa i materiałów budowlanych, drugi zaś jednym z wiceministrów kultury i sztuki. Sprawa stawianych im zarzutów należy więc chyba do kompetencji Najwyższej Izby Kontroli. Jak dotąd nie wiadomo bliżej na czym polegają te zarzuty i czy wysunięcie ich formalnie przez partyjne instancje województwa krakowskiego wypłyne na fakt sprawowania wysokich funkcji rządowych przez obu dygnitarzy.

Ale jaki, jeżeli w ogóle, epilog będą miały te wszystkie skandale nie wiadomo, chociaż odpowiedzi na to pytanie oczekuje opinia publiczna tak bardzo dziś oburzona rozmiarami ujawnionych nadużyć, szerczących się w dodatku w okresie, gdy krążył najcięższy chyba w historii PRL kryzys gospodarczy.

Jest to pytanie o zasadniczym znaczeniu, jeżeli walka z korupcją na szczytach władzy nie ma ograniczyć się wyłącznie do procesów kilku tak zwanych "kozłów ofiarnych", jak osławiony Maciusz Szczepański, czy były dyrektor "Minexu" Tyrański.

Stanisław Kantor Otrzymał \$2,000 Stypendium

Stanisław Kantor, który ukończył wyższą szkołę Maine Commercial South otrzymał stypendium \$2,000 na dalsze studia od United Food Commercial Workers International Union, dzięki staraniom Władysława F. Piotrowskiego, sekr. i skarbnika Local 100 Beef Boners & Sausage Makers Union.

Stanisław Kantor zamieszkuje ze swoimi rodzicami w Harwood Heights, Ill. United Food & Commercial Workers International Union rocznie wydaje stypendiów na sumę \$77,000 dla dzieci, członków tej organizacji.

Wypadek Na Sheridan

W niedzielę rano doszło do tragicznego zderzenia dwóch wozów osobowych. Na wysokości bloku 6200 N. Sheridan Rd. na prowadzony przez dr Ganesh Rao, 32, samochód wpadł wóz jadący w tym samym kierunku, prowadzony przez Jerome Sheppard. Przekroczył on linię rozdzielającą pasy i uderzył w wóz lekarza od strony kierowcy.

Dr Ganesh doznał urazów głowy i zmarł po przewiezieniu do szpitala Edgewater. Pasażerkę wozu, Vince Neary, 63, zatrzymano w szpitalu na obserwację.

Poinsettia — Kwiatem Miesiąca

Każdego miesiąca wybierany jest kwiat, który zwraca szczególną uwagę w tym okresie. Kwiatem grudnia jest przeliczny kwiat Poinsetty, który bardzo często znajduje w domach w czasie świąt Bożego Narodzenia.

Poinsettia, która nosi łacińską nazwę Euphorbia pulcherrima, co oznacza najpiękniejsza, pochodzi z klimatu tropikalnego i przywędrowała do nas z sąsiedniego Meksyku. Wbrew przekonaniu wielu jej wielbicieli, kwiat tej rośliny, to nie dekoracyjne czerwone czy białe liście, ale właśnie drobniutki żółte korpeczki, które otoczone są tymi dekoracyjnymi i barwnymi liśćmi.

Nazwę swą zawdzięcza Poinsettia amerykańskiemu ministrowi Joel R. Poinsett, który był pierwszym emisarzem naszego kraju do Meksyku. Wyjechał tam w 1825 roku. Zauważył na ziemi meksykańskiej atrakcyjną roślinę i przesał ją do kraju ojczystego. W 1836 r. otrzymała ona nazwę swego "odkrywcy".

Otrzymując te rośliny w prezencie od znajomych czy bliskich można ją tak przetrzymać, aby w roku następnym znowu zakwitła. Wymaga to jednak pewnego trudu i uwagi. Należy podlewać roślinę regularnie, do czasu aż opadną z niej liście. Później stopniowo zmniejszać ilość wody używanej do podlewania do czasu, aż ziemia w doniczce będzie zupełnie sucha. Należy zanieść roślinę w miejsce suche o temperaturze mniej więcej 60 stopni Fahrenheita.

W kwietniu lub maju, trzeba obciąć pędy rośliny do wysokości 6 do 7 cali, przesadzić do innej doniczki używając nowej ziemi i mieszanki kompostu i nawozu. Po przesadzeniu trzeba naturalnie rozpocząć ponownie podlewanie. W chwili gdy przycięte pędy zaczną pączkować, trzeba obciąć wszystkie oprócz jednego, głównego pędu. W momencie gdy temperatura na dworze ustabilizuje się można roślinę wraz z doniczką przenieść na dwór i tam nadal pielęgnować, zwracając uwagę, aby miała dosyć nasłonecznienia. W jesieni, gdy temperatura spadnie do 60 stopni F., należy roślinę ponownie przenieść do mieszkania i postawić w chłodnym miejscu na następnych

Zebranie PANA

Zebrania Polsko-Amerykańskiego Towarzystwa Numizmatycznego odbywają się w każdy drugi czwartek miesiąca, o godz. 7:30 wiecz. w Copernicus Center, 3160 N. Milwaukee Ave. W czasie zebrań wystawiane są zbiory eksponatów, które można zakupić lub wymienić.

A. Z. Marquard — prez.; T. Maczyński — sekr.

Gub. Grosso w Szpitalu

Hartford, Conn. (UPI) — Gub. Ella Grosso, jedna z dwóch kobiet-gubernatorów ponownie znalazła się na leżeniu szpitalnym, kiedy podczas rutynowego testu zdrowotnego okazało się, że rak, na który przeszła operację kilka tygodni temu rozprzestrzenił się, atakując wątrobę.

Gub. Grosso, która przechodziła kurację naświetlania promieniami, została obecnie poddana chemoterapii. Lekarze utrzymują, że p. Grosso czuje się dobrze i że wkrótce opuści szpital. Chwilowo sprawy urzędowe załatwia w swoim pokoju szpitalnym.

Z Życia Organizacyjnego Z. N. P.

Debiutantki Balu Stow. Dobroczynności Związku Narodowego Polskiego Okr. 12 i 13



Zdjęcie to przedstawia debiutantki ostatniego Balu Stow. Dobroczynności, który odbył się 15 listopada. Uroczę debiutantki stoją wraz z towarzyszącymi im młodzieńcami.

Od lewej stoją: Laurene Ann Dendor, Anthony Dendor, Christine Helene Muniak, George Miszczyszyn, Janet Marie Hood, David Eaton, Michelle Christine Domrese, Frank McWilliams, Annette Valdes-Azcuy, Paul Bas, Donna Szrom, Craig Ernst, Justine Sophie Gasior, Henry Walczak, Elizabeth Szrom i Richard Rotunno.

Przewodniczącą Balu była wiceprezesa ZNP i prezesa Stowarzyszenia Dobroczynności Helena Szymanowicz. Do tańca grała orkiestra Pat Paterka.

Kalendarz Zebrań Towarzystw i Grup Przy Gminie 123-ej ZNP

Gmina 123 ZNP w każdy pierwszy poniedziałek miesiąca, w nowej sali Rainbow Gardens, przy 1425 West 51 ulicy, gdzie właścicielami są bracia Łączkowsky.

Kółko im. Kaz. Brodzińskiego, Gr. 962 ZNP, w sali Łączkowskich, pnr. 1425 W. 51 ul., druga niedziela każdego miesiąca, o godzinie 1:30; po poł.

Tow. Gwiazda Zwycięstwo, Gr. 1165 ZNP, w każdą czwartą niedzielę, o godzinie 2 po poł. w sali East End Administration Building, Sherman Parku, blisko 52-iej i Throop.

Tow. Dzwon Wolności, Gr. 3212 ZNP w każdą pierwszą niedzielę, o godz. 3-iej po południu w sali Columbia Hall,

Tow. Biała Róża Grupa 2326 ZNP

Wyborcze posiedzenie Tow. Biała Róża, Grupa 2326 ZNP, połączone z Gwiazdką odbędzie się w niedzielę, 14 grudnia w sali Marquett Fieldhouse, 6700 S. Kedzie Ave., początek posiedzenia o godz. 1:30 po poł. punktualnie. Gwiazdka zaraz po posiedzeniu, o godz. 2 po poł.

Uprasza się wszystkie członkinie o liczne i punktualne przybycie. Prosimy również o fant na losowanie.

Franciszka Kocińska — sekr.

Tradycyjny Sylwester "Zubry i Ref-Reny"

Jak każdego roku tak i na zakończenie roku bieżącego Koło b. Żołnierzy 5 K.D.P. oraz zespół Teatru Ref-Rena zapraszają na Najweselejsze Tradycyjne Spotkanie Nowego Roku w śródm. 31 grudnia, o godz. 9 wiecz. w sali "Garden Walk," 3705 W. Fullerton Ave. Parking naprzeciwko lokalu.

gorąca kolacja o godz. 10 wiecz. Alkohol (2 butelki na stół oraz szampan o północ) wliczony w cenę biletu. Wstęp — \$30 od osoby. Gra orkiestra "Batory Band." Program artystyczny "Skok w Nowy Rok" w wykonaniu zespołu Teatru Ref-Rena.

Obowiązuje strój wieczorowy. Bliższe informacje i rezerwacje stolików prosimy zgłaszać telefonicznie pod nr 276-3579 lub 775-5936.

Pragnie Korespondować

Małgorzata Elżbieta Woźniak, zam. 39-200 Dębica, ul. Strażacka 10 m. 28 jest w ostatniej klasie Liceum Ogólnokształcącego i pragnie nawiązać korespondencję z rówieśnikami w Stanach Zjednoczonych. Może korespondować również w języku angielskim.

przy 48-iej i Paulina ulica. Tow. Promień Nadziei, Gr. 1248 ZNP, w drugi czwartek każdego miesiąca, o godz. 7:30 wiecz., w sali Łączkowskich, przy 1425 W. 51-sza ul.

Tow. Tysiąc Walecznych, Grupa 1378 ZNP, w każdą drugą środę miesiąca o godz. 7 wiecz. w Cornell Park, róg 50-jej i S. Wood.

Tow. Huzarów Polskich, Grupa 1860 ZNP, w sali św. Jana Bożego, o godzinie 1:30 po południu, w każdą drugą niedzielę miesiąca.

Tow. Kosynierów im. Tadeusza Kościuszki, Grupa 1192 ZNP, w każdą третią niedzielę, o godz. 2 po poł. w sali Rainbow Gardens, 1425 W. 51 ul.

Z Okręgu XIII ZNP

W ramach obchodu stulecia Związku Narodowego Polskiego oraz 45-lecia Okręgu XIII-go, odprowadzona będzie uroczysta Msza św. za wszystkich żyjących i zmarłych członków.

Msze św. poprzedzi koncert pieśni religijnych chóru parafialnego św. Trójcy. Nabożeństwo i koncert odbędą się niedzielę, 14 grudnia w kościele św. Trójcy, przy Noble ul. Koncert o godz. 10:00 rano, Msza św. o 10:30 rano.

Józef I. Sikora, komisarz Okręgu 13-go; Kazimiera Pytel, komisarz Okręgu, dr Edward C. Różański, sekretarz Okręgu.

Wybory i Instalacja w Grupie 759 ZNP

Tow. Nadwiślańskie Grupa 759 ZNP odbędzie posiedzenie wyborcze i instalacyjne w poniedziałek, 8 grudnia, o godz. 7:30 wiecz. w sali Moskalka, 5639 N. Milwaukee Ave. Ze względu na ważne sprawy jakie są do załatwienia i wybory, wszyscy członkowie proszeni są o wzięcie udziału w posiedzeniu. Po wyborach podana będzie przekąska. Prosimy o punktualne przybycie.

J. Jurek — prez.; S. Wodka — sekr. prot.

Przełożenie Zebrania Grupy 1820 ZNP

Tow. Gwiazda Wolności, Grupa 1820 ZNP zawiadamia, że regularne zebranie miesięczne, które miało się odbyć w niedzielę, 7 grudnia zostaje przełożone na następną niedzielę, tj. 14 grudnia, o godz. 2:30 po poł. w sali Bagatela, 1122 N. Milwaukee Ave. Na zebraniu odbędą się wybory nowego zarządu na rok 1980. Prosimy wszystkich członków o obecność.

J. M. Rutkowski — sekr. prot.

OSZCZĘDZAJ CZAS I PIENIĄDZE

Dzwoniąc do polsko-amerykańskiego wszechstronnego biura. Załatwiamy: bilety podróżne, przedłużenia paszportów, sprawy imigracyjne, zaproszenia. Pomoc w załatwieniu karty "Social Security," wypełniamy "INCOME TAX," wpłaty PeKaO.

Prosimy dzwonić w godzinach, od poniedziałku do piątku od 8 rano do 8 wieczór; w sobotę i niedzielę od 10 rano do 4 pp.

676-4552

ADWOKAT Mówiący Po Polsku MAREK JASZCZUK
Sprawy Emigracyjne, Karne, Rozwodowe, Wypadki Przy Pracy
252-5477
622-6208
2956 N. MILWAUKEE AVE. CHICAGO, IL 60618 (Budynek Park National Bank Milwaukee, róg Central Park — 1 Piętro)

KRAJANE POLSKIE GRZYBY
4 Uncje — \$8.89 8 Uncji — \$16.00
16 Uncji — \$30.00
Opłata Za Wysyłkę \$1.60
DR. MICHAELS HERB CENTER
1223 N. MILWAUKEE
276-7186



Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays and Sundays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
6100 N. Cicero Ave., Chicago, Ill. 60646



JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny

EDWARD C. RÓŻAŃSKI, Zarządca

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0141
Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYLAMY PRZEZ POCZTĘ
W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

Codzienne i Weekendowe	Tylko Weekendowe
Rocznie (1 yr.) \$31.50	Rocznie (1 yr.) \$10.25
Półrocz. (6 mos.) 18.00	Półrocz. (6 mos.) 6.75
Kwartal. (3 mos.) 10.50	Kwartal. (3 mos.) 4.00
Miesięcz. (1 mo.) 5.00	

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Weekendowe	Tylko Weekendowe
Rocznie (1 yr.) \$41.00	Rocznie (1 yr.) \$13.00
Półrocz. (6 mos.) 25.00	Półrocz. (6 mos.) 9.50
Kwartal. (3 mos.) 15.00	Kwartal. (3 mos.) 6.00

W kioskach (News-Stands) — pojedynczo
Numer Codzienny (Single Daily Copy) 30¢
Numer Weekendowy (Single Week-End) 40¢

INNI PISZA:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Laureaci Jurzykowskiego i Polska Prasa

NOWY DZIENNIK — Od szeregu lat, co roku zimą, Fundacja im. Alfreda Jurzykowskiego przyznaje nagrody, wyróżniając przeważnie polskich literatów, naukowców i tłumaczy za osiągnięcia w ich dziedzinach. Uroczystość, na której odbywa się wręczenie lub ogłoszenie nagród, stanowi ważne wydarzenie w życiu społeczności polsko-amerykańskiej w metropolii. Sale siedziby Fundacji Jurzykowskiego przy 66 Ulicy w Nowym Yorku, gdzie mieści się też Polski Instytut Naukowy, zapelniają się zaproszonymi gośćmi; uroczystość jest przyjemna, podnosząca na duchu, w treści istotna.

Od szeregu jednak lat prasą polsko-amerykańską, w naszym wypadku "Nowy Dziennik," napotyka na trudności w nawiązaniu kontaktu z nagrodzonymi. Poruszyliśmy tę sprawę kilkakrotnie, powrócił do niej Bob w swych "Rozmaitościach Nowojorskich." Okazuje się, że laureaci nagrody Jurzykowskiego przybywający do Polski z zadowoleniem przyjmują zaszczyty i kulkutyczny czek; jak ognia jednak unikają kontaktu z niezależną prasą polską. Na prośbę, aby udzielił wywiadu, w większości, acz nie zawsze, odpowiadają odmownie, pod różnymi pretekstami. A przecież społeczność polsko-amerykańska chce wiedzieć, komu nagrody przyznano i dlaczego. Kto i jak przyczynił się do polskiego dorobku naukowego, kulturalnego i literackiego. Wymówki są najrozmaitsze: nigdy nie udzielał wywiadów, albo: naprawdę nie mam nic do powiedzenia. Wymówka jest nieważna. Ważny jest powód.

Laureaci może nie chcą narazić się na przykrości, jakie w wyniku udzielenia wywiadu mogą ich spotkać po powrocie do kraju.

Takiego stosunku tolerować nie można. Jeśli dobre są dolary, zdobyte przez genialnego Polaka, Alfreda Jurzykowskiego, politycznego emigranta, nie może stać na przeszkodzie, aby laureaci przedstawili się emigracji.

Nie chcą wywiadu — dobrze, możemy zorganizować dla nich konferencję prasową. Nie interesują nas ich opinie o obecności ZSRR w Polsce czy o działaniu lub erozji systemu komunistycznego. Interesują nas ich osiągnięcia, za które Fundacja Jurzykowskiego przyznaje im nagrody.

Stawiamy tę sprawę jasno. Część odpowiedzialności za uregulowanie tej sytuacji spada na Fundację im. Alfreda Jurzykowskiego, względnie na jury nagród. Dlatego prosimy, aby do warunków przyznawania nagrody dodano, że laureaci muszą stanąć przed prasą polską w Ameryce. Muszą opowiedzieć nam o sobie i o tym, czym zasłużyli na tak zaszczytne wyróżnienie. Prosimy też, aby udostępnił prasie swe słowa, w których przyjmują nagrodę.

Są warunki minimalne, które muszą być spełnione.

Obrona Kraju

Doradcy Prezidenta-Elekta w sprawach obrony kraju kończą przygotowania propozycji na rzecz szybkiego i kosztownego wzmocnienia obrony kraju. Mówi się, że budżet obronny w obecnym roku budżetowym zostanie zwiększony, jak też opracowany zostanie plan poważnego zwiększenia funduszy na obronę w następnym roku budżetowym.

Planisci mają zakładać, że pełne wprowadzenie nowych projektów obronnych potrzeba będzie osmiu lat. Chodzić tu będzie nie tylko o nowe bronie, ale też o zwiększenie możliwości sił zbrojnych w zakresie utrzymania stanu gotowości bojowej.

Henry Kissinger

W obozie Prezidenta-Elekta istnieją opinie, że Henry Kissinger nie otrzyma stałej pozycji w nowej administracji rządowej. Istnieje jednak możliwość, że będzie otrzymywał konkretne misje dyplomatyczne, jako "latający ambasador", t.zw. "troubleshooter".

Ale do przykładu w dziedzinie ułożenia współpracy nowej administracji rządowej w amerykańskimi sojusznikami w Europie i w Azji działał będzie, wyjeżdżając w podróże zagraniczne, wiceprez. George Bush, mający zresztą duże doświadczenie w polityce międzynarodowej.

Niezwykły Patriarcha

Biskup grecki Eirinakos, pochodzący z Krety, stał się przez swą dobroczynną działalność uciążliwym dla junty, której się naraził uporczywym służeniem wydziedziczonym bez względu na jej aprobatę. Paradoksalnym następstwem tej sytuacji stało się porwanie go (kidnapping) przez przywiązaną do niego ludność i trzymanie go w odosobnieniu jako zakładnika, aż dopóki nie zostanie mu przywrócona pełna władza w jego diecezji. Wiadomość ta jest już przestarzała o przeszło miesiąc, ale bez względu na to, jak się potoczyły sprawy, sam objaw zasługuje na uwagę. Siwobrody starzec, szczupły, z płonącymi oczyma, zamknięty w odosobnionym pokoju przez uwielbiającą go ortodoksyjną ludność grecką, mówi łagodnie: "Jestem więźniem miłości wiary i porywcości mojego ludu."

W r. 1957 powierzono mu objęcie diecezji Kisamos na Krecie, krainy ubogiej, pozbawionej najprimitywniejszych dóbr materialnych i duchowych. Wraz z objęciem przez Eirina kosa placówki powstał tam ruch szum, zawarły projekty i poczęły powstawać zainicjowane przez Kościół jednostki, jak międzynarodowe centrum porozumienia w sprawach nauki i religii, zakład głuchoniemych szkół tradycyjnych rzemieślniczych, szkoły techniczne dla młodzieży z odległych wsi, zaopatrzone w dormitoria, gospodarstwo doświadczalne dla poprawy hodowli bydła. W r. 1966, kiedy prom łączący Kretę z Atenami zatonął w czasie burzy, powodując śmierć 200 osób, Eirinakos podniósł protest o zaniebanie starożytności sprzętu przewozowego i zebrał zbórki na budowę prywatnego promu. Za jego przykładem założono promy spółdzielcze na 14 innych wyspach.

Cała ta akcja wymagała dużych inwestycji. Nie wiadomo, jak Eirinakos zdobywał fundusze, ale wiadomo,

Z Teki Wydawniczej

"August 1980. The Strikes In Poland"

Biuro Studiów Radia Wolnej Europy w Monachium, Niemcy Zachodnie, wydało pod tym tytułem obszerną (447 stron) książkę, która jest wyjątkowej wartości źródłem dokumentacyjnym, — dotyczącym tegoż buntu polskiej klasy robotniczej przeciw nieprawościom aparatu partyjnego i rządowego oraz przeciw systemowi sprawowania władzy. Wydawnictwo to, prezentujące wydarzenia w Polsce w porządku chronologicznym od 1 lipca rb. (podwyżka cen mięsa) do 6 września, zawiera olbrzymie bogactwo informacji, ocen i komentarzy, opracowanych przez 15 autorów w oparciu o źródła krajowe, sowieckie i państw bloku, kontrolowanego ideologicznie, politycznie i militarne przez Moskwę, jak i o źródła zachodnie. Redaktorem całości jest Amerykanin, William F. Robinson.

Materiały zawarte w książce, zestawione według prawideł warsztat i metody badań historycznych oraz uzupełnione mnóstwem wyjaśnień w przypisach, stanowią jako całość opracowanie wręcz encyklopedyczne czy też podręcznikowe. Jest to znakomite ujęcie przebiegu wypadków strajkowych w Polsce, roli świata pracy i jego żądań oraz reakcji społeczeństwa i przypieranych do muru władz, które w obliczu katastrofalnej sytuacji gospodarczej Kraju oraz groźnego konfliktu społeczno-politycznego zdecydowały wejść na drogę rozwiązań kompromisowych.

Układ materiałów jest bardzo przejrzysty, wypunktowany zagadnieniami, ujętymi w rozdziały i podrzdziały, zawierające zarówno informacje, jak i ich oświetlenia oraz autorskie komentarze. Kto przebieje się przez ten natłok treści, zdołać z pewnością podstawową wiedzę o tym wszystkim, co działo się i dzieje się nadal w Polsce, gdzie doszły do głosu nowe siły społeczne, realnie oceniające niebezpieczeństwa, jakie wynikają z geopolitycznego położenia Kraju, ale też domagające się zasadniczych przemian i zmian.

Wydawnictwo omawia poszczególne fazy akcji i żądań klasy robotniczej, przedstawia porozumienia zawarte przez strajkujących z władzami, oświetla reakcje partii i rządu, jak też przeprowadzone pod naciskiem wydarzeń zmiany personalne w obu tych centrach rządzenia i zarządzania, a dalej — postawę Kościoła, inicjatywy i poczyny kół intelektualnych, zmiany w polityce i praktyce środków informacji i propa-

że ani drachmy nie używał dla siebie. Ale naraził się junecie swoją samowładnością. Trzymający z nią patriarchat ekumeniczny w Istambule, któremu podlegała Kreta, spowodował posłanie Eirinakosa do Zach. Niemiec, jako duszpasterza 350 tys. Greków, którzy wyemigrowali tam w poszukiwaniu pracy. Ale wkrótce biskup zaczął mącić spokój swych mocopodawców usilnym domaganiem się szkół z językiem greckim dla dzieci pracowników. Jego dawni parafianie modlili się o jego powrót, ale gdy na jego miejsce wyznaczono w jego diecezji innego biskupa, protest wyraził się porwaniem starca i uwięzieniem jako zakładnika.

Niepodobna wyrobić sobie opinii o tych wydarzeniach wobec sprzeczności interpretacji i komentarzy. Ale wzbudza niewątpliwą sympatię łagodny i samowolny patriarcha o płonącym spojrzniu.

Rebajło (Dz. Polski)

W Roku 1985 — 37 mln Polaków

Według aktualnej prognozy rozwoju ludności, na koniec 1985 r. liczba ludności Polski wynosić będzie ok. 37.3 mln osób, tj. o 4.4 proc. więcej niż w br. W ogólnej liczbie ludności nadal będzie maleć udział mieszkańców wsi, z obecnych 41.3 proc. do 38.7 proc. w 1985 r.

Tak więc w latach 1981-1985 przybędzie Polscy ponad 1.5 mln obywateli. W porównaniu z obecnym 5-leciem liczba urodzeń zmniejszy się o blisko 31 tys., natomiast liczba zgonów wzrosnie o ok. 145 tys. W efekcie przrost naturalny w latach 1981-1985 będzie o 176 tys. osób mniejszy niż w latach 1976-1980.

Według prognozy, nadal wydłużać się będzie przeciętne trwanie życia (za 10 lat ma wynieść ono nieco ponad 70 lat dla mężczyzn i ponad 75 lat dla kobiet).

gandy, wreszcie "koniec ery Gierka". Jako dodatki książka zawiera omówienia reakcji Sowietów, państw Paktu Warszawskiego i Jugosławii oraz partii komunistycznych w Europie Zachodniej. Książka podaje też jako źródła teksty różnych partyjnych i rządowych oraz strajkujących robotników dokumentów, w tym również wielkie fragmenty nagranych na taśmę rokowań w Gdańsku, które przyniosły zasadnicze Porozumienie.

Cenne są i inne dokumenty, jak dla przykładu teksty z wydań przez Komitet Strajkowy w Gdańsku Biuletynów Informacyjnych oraz teksty wywiadów z Lechem Wałęsą.

Redaktor wydawnictwa Robinson w swojej przedmowie zwrócił uwagę, że przy ustalaniu koncepcji edytorskiej zdawał sobie sprawę z trudności co do "uchwycenia ducha, znaczenia i dynamizmu wyjątkowych serii wydarzeń" w Polsce. Skoro jednak tyle zdarzyło się, co zasługuje na opracowanie i zanalizowanie, trzeba było pokusić się o przedstawienie przebiegu zasadniczego konfliktu świata pracy z władzami, bo jest to "nie tylko sprawa o znaczeniu politycznym, ale też mająca czysto ludzki aspekt".

Opracowania, opatrzone nazwiskami autorów, były przygotowane dla programów radiowych, stąd też zostały przystosowane redakcyjnie do potrzeb wydania w druku. Redaktor podkreśla, że w analizach i komentarzach został zachowany "prawdziwy posmak kryzysu, jak też sens szukania poomacku i zagammatnia, jakie przenikają zmieniającą się sytuację". Takie bowiem ujęcie jest bardziej prawidłowe niż analizy pisane długo po faktach.

Redaktor wydawnictwa podkreśla, że włączył w jego treść reakcje zagraniczne na wydarzenia w Polsce, gdyż są one "znakomite i pouczające". Włączył też różne dokumenty, dotyczące rokowań strajkujących z władzami, gdyż stanowią one ilustrację dla klasycznej "human side of the story". Jest to dział "niezwykły i wysoce interesujący", jak dla przykładu pełne nagranie trzydniowych "twardych" rokowań między delegacją strajkujących i komisją rządową.

Wydawnictwo "August 1980. The Strikes In Poland" jest fascynującą lekturą. Informuje bowiem oraz uczy o wydarzeniach i problemach, które swoją wyjątkowością wywołały poruszenie rządów i opinii publicznej w skali całego świata. (jb)

Pragmatyk Ronald Reagan

Lynn Nofziger, który był sekretarzem prawnym Ronalda Reagana w okresie kampanii przedwyborczej, a więc z bliska obserwował republikańskiego kandydata, zdecydował wycofać się do życia zawodowego, gdyż nie chce pracować w rządzie. Przed dobrowolnym odejściem ze stanowiska przy boku Prezydenta-Elekta Nofziger udzielił wywiadu, wyrażając opinie, zasługujące na uwagę.

Tak więc uważa on, że nowy Prezydent będzie pragmatykiem, będzie "dobrym Prezydentem", człowiekiem własnego zdania i własnych decyzji. Ponieważ nie jest on "fanatykiem", nie należy obawiać się, aby był w sprawowaniu władzy skrajnym pravicowcem.

Jeśli przyjąć te opinie jako trafne stwierdzenia, trzeba też zgodzić się z różnymi ocenami kół politycznych, według których właśnie pragmatyzm w postawie Reagana narzuca mu konieczność zajęcia się po objęciu władzy przede wszystkim problematyką gospodarczo-finansową. Wiąże się to z oświadczeniami zwycięskiego kandydata z okresu kampanii przedwyborczej, gdyż składał on wówczas różne obietnice, dotyczący właśnie wydobywania kraju z istniejących obecnie trudności wewnętrznych. Problem sprowadza się jednak do tego, czy Reagan będzie mógł dotrzymać zobowiązań kampanijnych.

Koła polityczne w Washingtonie, opierając się na informacjach, jakie przedostają się do wiadomości publicznej z środowiska obecnych doradców Prezydenta-Elekta, skłonne są przyjąć poglądy, że pierwszym zadaniem nowej administracji rządowej będzie zmniejszenie wydatków federalnych. Jest to jedna z głównych spraw z zakresu obietnic kampanijnych, która dotyczy interesów ogółu obywateli, zmęczonych naciskami podatkowymi, wynikającymi z stalego wzrostu kosztów administracji federalnej.

Według opinii w stolicy kraju Reagan sądzi, że w 1981 r. będzie mógł przeprowadzić obcięcie budżetowe w łącznej sumie \$19 bilionów, zmniejszając wydatki na te przede wszystkim operacje rządowe, w których występuje zwykłe marnotrawstwo, a nawet po prostu rozkradanie funduszy.

Pewne też jest w tych stołecznych przewidywaniach, że jedna dziedzina budżetowa nie

dozna uszczerbku, a mianowicie obrona kraju. Uważa się, że siły zbrojne otrzymają około \$15 bilionów więcej na programy, mające na celu poważne wzmocnienie obronności kraju. W Kongresie również istnieje zrozumienie tej potrzeby.

W tym stanie rzeczy przewiduje się, że nowa administracja rządowa będzie naciskała na Kongres, aby obcinać i ograniczać wydatki na różne programy socjalne, krytykowane zresztą od dość dawna jako nie przynoszące oczekiwanych następstw, jak też uważane za politycznie pletzki na partyjny użytek demokratów, którzy dotąd kontrolowali obie izby Kongresu.

Jeśli zamierzenia budżetowe nowego Prezidenta przebrną przez trudności praktyki ustawodawczej, można będzie liczyć, że deficyt budżetowy w 1981 r. zostanie ściągnięty do sumy \$30 bilionów. Nie osiągnie więc nowa administracja równowagi budżetowej w pierwszym roku swego urzędowania, ale w każdym razie poprawi stan rzeczy w porównaniu do 1980 r., w którym deficyt budżetowy wyniósł blisko \$59 bilionów.

Trzeba też zdawać sobie sprawę z obiektywnych trudności, wobec których stanie nowy Prezydent w dziedzinie budżetowania. Chodzi mianowicie o wydatki na te programy, jakie określa się jako "nie do skontrolowania". Dotyczą one takich spraw jak wydatki na opłacanie oprocentowania od federalnego zadłużenia (wzrost prawie o \$6 bilionów), wydatki na Medicare (wzrost o \$1.4 biliona) czy na pomoc w katastrofach żywiołowych (wzrost o \$1 bilion). Jeśli weźmie się pod uwagę, że różne dotychczasowe programy federalne mają swoich zwolenników w Kongresie, działających po myśli różnych grup nacisku, obserwatorzy polityczni skłonni są do wyrażania poglądów, że przeprowadzenie w Kongresie obcięć budżetowych będzie dla nowego Prezidenta znacznie trudniejsze niżby to mogło wynikać z rezultatów listopadowych wyborów (kontrola Senatu przez republikanów, poprawienie ich sytuacji w Izbie Reprezentantów").

Na tle takiego obrazu sytuacji dopiero przejęcie władzy przez Ronalda Reagana w dniu 20 stycznia zbliżającego się nowego roku przyniesie sprawdziany, czy obecne analizy i przewidywania okażą się trafne.

Potrzebne Ostrzeżenie

Sen. Charles Percy (R. z Illinois) podczas konferencji z ministrem obrony ZSRR, Dmitem F. Ustinowem, ostrzegł, że sowiecka inwazja na Polskę miałaby "katastrofalne następstwa" i pogrzałaby szanse współpracy obydwu supermocarstw na jakimkolwiek odciuku "na okres naszego życia".

Konferencja sen. Percy z Ustinowem była wydarzeniem niezwykłym, ponieważ sowieccy ministrowie obrony rzadko kiedy spotykają się z przedstawicielami Zachodu. Min. Ustinow konferował z sen. Percy trzy godziny. Tematem ich rozmowy była nie tylko Polska, ale także sytuacja nad Zatoką Perską. Sen. Percy zapewnił sowieckiego dygnitarza, że wstrzymanie dopływu ropy naftowej do Europy Zachodniej, Japonii i Stanów Zjednoczonych zmusiłoby Washington do interwencji zbrojnej.

Rozmowy sen. Percy na Kremlu mają duże znaczenie, ponieważ po ukonstytuowaniu się nowego Kongresu, zajmie on stanowisko przewodniczącego Komitetu Spraw Zagranicznych Senatu. Stanowisko to zajmuje obecnie demo-

krata, ugodowy "pielgrzym" do Hawany sen. Frank Church (Idaho), który przegrał w wyborach w ub. miesiącu. Sen. Percy jako przewodniczący Komitetu Spraw Zagr. będzie miał duży wpływ na formowanie polityki zagranicznej rządu prez. Reagana. Ostrzeżenia te są na pewno brane poważnie przez władców Kremla, którzy wiedzą że Prezydent-Elekt zajmujący nawet twardsze stanowisko wobec nich niż sen. Percy.

Wobec pogróżek Moskwy i jej pachołków w Pradze i wschodnim Berlinie wobec Polski, ostrzeżenie władców Kremla przez sen. Percy, który swą wizytę w Moskwie ściśle koordynował z prezydentem-Elektem, może okazać się zbawienne dla kraju pochodzenia naszych ojców i matek oraz wielu z nas. Stanowi ceną przeciw wadze głupich zapewnień o wolnej ręce Moskwy w Polsce, danych poprzednio przez sekretarza gen. NATO, Lunsę i dowódcy NATO, gen. Rogersa. Sen. Percy przemawiał do Breżniewa i Ustinowa językiem, jaki oni rozumieją. Jako Amerykanie i Polacy jesteśmy mu za to wdzięczni.

Zbliża Się Rok 1984

Tragiczna śmierć sowieckiego opozycjonisty, historyka i pisarza Andreja Amalrika, który zginął w katastrofie samochodowej w Hiszpanii, skłoniła komentatora dziennika "Christian Science Monitor", Josepha C. Harscha, do przypomnienia, że to właśnie Amalrik przepowiedział kilka lat temu rozpadnięcie się sowieckiego imperium kolonialnego w 1984 r. I w związku z tym komentator snuje rozważania, czy rzeczywistość sprawdzi się ta przepowiednia.

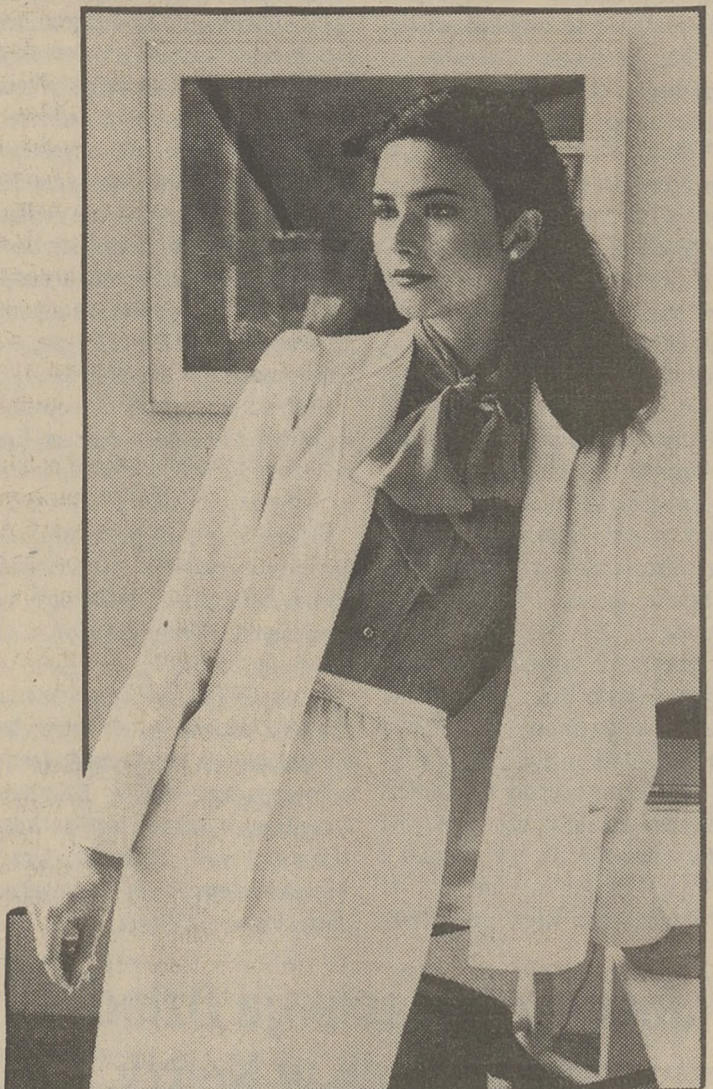
Co prawda Harsch nie opowiada się zdecydowanie na rzecz uznania przepowiedni o zbliżaniu się końca Sowietów, ale zwraca uwagę na obecne sowieckie trudności, wynikające z najazdu Moskwy na Afganistan, z wyjątkowo konfliktowej sytuacji w Polsce, z kurczenia się sowieckich wpływów w Afryce i na Środkowym Wschodzie. Komentator podkreśla również, że dla Sowietów nie wszystko układa się pomyślnie, jeśli chodzi o ich wpływy w Angoli, Jemenie Południowym, Wietnamie,

a nawet w Kubie.

Interesujące są również rozważania wspomnianego komentatora na temat losu imperiów, jakie istniały w przeszłości i przeminęły. Najświetniejszą z nich, Imperium Rzymskie, przetrwało 500 lat, zanim ostatecznie upadło. Imperium Brytyjskie istniało tylko 150 lat i rozleciało się nie bez wyraźnej zgody Brytyjczyków, którzy po ostatniej wojnie światowej przyznawali niepodległość swoim kolonom, podobnie jak czynili to Francuzi, Belgowie, Holendrzy czy też Portugalczyki. Tylko Sowiety rozszerzyły swoje imperium kolonialne, zagarniając siłą zbrojną obszar Europy Środkowo-Wschodniej, jak też rozszerzając swoje wpływy ideologiczne i państwowe na inne kontynenty. I tylko Sowiety są obecnie w świetle klasycznym imperium kolonialnym.

Czy rok 1984 przyniesie koniec tego imperium? Przekonamy się o tym za cztery lata. I warto zwrócić uwagę, że imperialna Trzecia Rzesza Hitlera przetrwała tylko 10 lat.

DZIAŁ Kobiet



W propozycjach wiosenno-letnich przygotowanych przez projektantów mody dominuje kolor biały łączony na zasadzie kontrastu z jaskrawymi kolorami, takimi jak: turkusowy, różowy, żółty, czy zielony. Na zdjęciu klasyczny kostium z garbaryny, którego ramiona podwyższone są poduszkami. Do tego bluzka z jedwabnej żorżety w kolorze ciemno różowym.

Kuchnia Meksykańska

Ludy Ameryki Środkowej i Południowej przyjęły sztukę kulinarną od narodów, które dokonały podboju tych ziem, to jest od Hiszpanów i Portugalczyków, wprowadzając jednocześnie do kuchni najeżdżców ryby, warzywa i owoce występujące w tym regionie świata oraz wiele oryginalnych potraw.

W Meksyku, podobnie jak i w innych krajach tej części kontynentu amerykańskiego bardzo często spożywa się kukurydzą i fasolę pod różnymi postaciami, a w wielu potrawach występują one razem. Meksykanin nie może żyć bez swoich "tortillas" — placków z mąki kukurydzianej, które już Aztekowie piekli na kamiennych paleniskach.

Kuchnia tego kraju jest bardzo pikantna, potrawy nabierają ostrego smaku dzięki stosowaniu papryki (chile). W odróżnieniu od większości krajów Ameryki Łacińskiej — w Meksyku potraw nie smaży się na olejach roślinnych, tylko na smalcu wieprzowym. Indyk jest najpopularniejszym w Meksyku daniem z drobiu. Meksykanie podają go w sosie czekoladowym, zaprawionym bardzo pikantnie najostrejszymi gatunkami "chile".

Oba oceany, a szczególnie Zatoka Meksykańska i Morze Karaibskie, dostarczają wielu doskonałych gatunków ryb i skorupiaków, z których przyrządza się liczne smaczne potrawy. Występuje tu także olbrzymie bogactwo warzyw i owoców. Należą

Ryż Po Meksykańsku

Około funta ryżu, mała puszka krewetek, około funta grubych parówek, 2 pomidory, strąk czerwonej papryki, 2 ząbki czosnku, 4 łyżki oleju, sól, pieprz i papryka w proszku do smaku.

Umyty i dobrze odsączony ryż wyspać do rondla, dodać łyżkę oleju, przesmażyć na bardzo małym ogniu stale mieszając, aż stanie się szklisty. Zalać wrzącą wodą (3 szklanki), dodając obrane ze skórki i pokrajane pomidory, ocyszczony z gniazdek nasieniowy i pokrajany strąk papryki, sól i pieprz, gotować na małym ogniu 25 min. Obrane ze skórki parówki pokrajać na plastry, obtoczyć w sproszkowanej papryce i obsmażyć na oliwie, dodając odcieczone krewetki. Ryż podawać na półmisku, obłożony kawałkami parówek i krewetkami, polany sosem.

Kurczak Po Meksykańsku

Ponad 2 funty kurczaka, 9 uncji pomidorów, 3 1/2 uncji mąki, 4 łyżki oliwy, cebula, 2 ząbki czosnku, 4 strąki czerwonej papryki, szklanka białego wina, liść laurowy, sól, pieprz.

Sprawionego i wypłukanego kurczaka pokrajać na 4 części, natrzeć solą i pieprzem, obtoczyć w mące. Obsmażyć na oliwie, dodać pokrajane cebulę i rozrtały czosnek, pokrajane strąki papryki oraz pokrajane w ćwiartki pomidory, gotować na małym ogniu 1 godz., polewać winem. Podawać z ryżem ugotowanym na sypko.

do nich: maniok, bataty, papaya, goyava, avocado, ananasy, wiele odmian bananów i orzechy kokosowe, które mają wielkie zastosowanie w tamtejszej kuchni.

W Meksyku popularny jest napój alkoholowy z agawy zwany "palque" oraz piekielnie mocny z trzciny cukrowej, zwany "tequila".

Pieczonka Po Meksykańsku (Na 6 Osób)

Ponad 2 funty wołowiny (zrazowa), 3 cebule, 1 uncja mąki, 3 łyżki oliwy, 3 pomidory, ząbek czosnku, 2 łyżeczki papryki, 3/4 szklanki rosółu, sól.

Mięso lekko zbici tłuczkiem, natrzeć rozrtałym z solą czosnkiem, obtoczyć w mące, obsmażyć na patelni ze wszystkich stron, przeloczyć do rondla. Na pozostałym tłuszczu lekko zrumienić pokrajaną na cienkie plasterki cebulę, obloczyć nią obsmażone mięso, a tłuszcz zlać do rondla. Piec w piekarniku pod przykryciem 1 godzinę. Dodać pokrajane pomidory oraz paprykę, podać rosółem i piec do miękkości.

Dorsz z Veracruz

2 funty dorsza (lub innej ryby), funt cebuli, 2 ząbki czosnku, 6 łyżek oliwy, funt pomidorów, cytryna, 1/4 szklanki wywaru z ryby, 10 oliwek nadziwianych papryką, 2 strąków papryki konserwowej, sól, ewentualnie łyżka kaparów.

Dorsza umyć, usunąć kręgosłup, zdjąć skórę, pokrajać na kawałki, natrzeć solą i skropić obficie sokiem z cytryny. Kręgosłup i skórki zalać szklanką wody i ugotować wywar. W rondlu rozgrzać oliwę, dodać w całości obrane ząbki czosnku, które usunąć po ich zrumienieniu się, a następnie lekko przesmażyć cebulę. Dodać pozabawione skórki i pokrajane w plastry pomidory, podać wywarem i gotować 15 min. Wloczyć do sosu kawałki ryby, oliwki i platy papryki; dusić na małym ogniu około 30 minut.

Naleśniki Po Meksykańsku

7 uncji mąki pszennej, 3/2 uncji mąki kukurydzianej, 4 łyżki oliwy, jajko, sól. Nadzienie: 3 łyżki ugotowanej i rozrtałej na miążgę fasoli, 2 łyżki oliwy, 2 jajka, 4 uncje mielonej szynki, szczypta ostrej papryki, sól.

Z obu rodzajów mąki, oliwy, jajka i odpowiedniej ilości wody zrobić gładkie ciasto naleśnikowe, dodać szczyptę soli. Smażyć naleśniki, wlewając chochelką ciasta na lekko natłuszczonej patelni. Miążgę fasolową rozrteć z oliwą i ugotowanym na twardo jajkiem, dodać zmieloną szynkę, przyprawić solą i pieprzem. Farszem smarować naleśniki i zwijać. Podawać przysmażone.

Zapisujcie Działkę Waszą
Do Wydziału
Maloletnich Z.N.P.

Nie Czekać Do Wiosny

Spośród wszelkich znamion kryzysu najdotkliwiej odczuwamy i będziemy długo jeszcze odczuwali kryzys żywnościowy. Już nawet w Warszawie brakuje cukru na kartki, oleju, masła i smalcu.

My w Stolicy jesteśmy w uprzywielejoną sytuacji, bo mamy jeszcze masło śniadaniowe i roślinne, ale we Wrocławiu, Gdańsku, Białymstoku, Poznaniu czy Płońsku od wielu, wielu miesięcy masło jest rarytatem, margaryna i olej towarą tak poszukiwanymi jak u nas boczek wędzony.

Cena ziemniaków przekracza wszelkie dotychczasowe granice, zbiory buraków cukrowych każą się spodziewać produkcji cukru niższej o 400 tys. ton. Czekamy nas za półtora miesiąca zima, w czasie której wszystkie dotychczasowe "zimne stulecia" będziemy wspominać z rozczuleniem.

Będziemy musieli znaleźć odpowiedź na pytanie, jak to się stało, że kraj rolniczy w środku Europy, który ma niemal dwie trzecie terytorium pod uprawą, nie ma co jeść. Już od pierwszych strajków w lipcu tego roku rolnicy żądali przedstawienia rzeczywistego stanu gospodarki narodowej i niezależnie od tego, jak wielkie będą opory (a będą wielkie!) ludzi odpowiedzialnych za wszelkiego rodzaju manewry gospodarcze, tę prawdę będziemy musieli poznać.

Znajdziemy odpowiedź na pytanie, dlaczego nie ma w rolnictwie traktorów, gdzie podziarla się produkcja drobnych zakładów terenowych wytwarzających widły i łańcuchy, dlaczego na pług rolnik musi czekać w kolejce trzy lata, dlaczego znalazły się złotówki, dolary i "moce przerobowe" na "Tarpana", a zabrakło ich dla "Unii" w Grudziądku, która produkuje właśnie plugi, dlaczego zabrakło nagle gazu do produkcji nawozów azotowych...

Bardzo długa będzie lista pytań, a odpowiedzi nie będą miłe, bo zbyt drogo przychodzi nam teraz płacić za nieodpowiedzialną zabawę niektórych panów w nowoczesność, byśmy się jeszcze mieli bawić w dyplomację...

Jasne, że podstawowym pytaniem, jakie teraz wszyscy zadają, jest to, w jaki sposób będziemy mogli odbić się od dna; jak długo będziemy musieli zaciskać pasa i kiedy należy oczekiwać poprawy (...).

Powiedzmy sobie brutalnie — w czasie, gdy w stolicy eksperci zastanawiają się nad sposobami wyjścia z kryzysu, rolnicy wyzywiają się prosią i wyrzają macyory; może się więc zdarzyć, że kiedy już zostanie znaleziona metoda opanowania kryzysu, trzeba będzie zaczynać robotę od podstaw (...).

Tym razem mamy zaś — powiedzieliśmy — klęskę neurozdumienia. W ubiegłym roku zebraliśmy 50 mln ton ziemniaków, w tym roku — o 20 mln ton mniej, a i te szacunki wydają się zbyt optymistyczne.

Sytuacja w przyszłym roku zależy w głównej mierze od tego, jakie decyzje produkcyjne podejmą rolnicy teraz — jesienią.

Kluczową w tej chwili, jesienią, jest sprawa pasz. W tym roku import ma osiągnąć 10 mln ton. Proporcje zużycia pasz w gospodarstwach chłopskich i społecznych są już dobrze rozpoznane i opisane, zwłaszcza przez profesorów Manteuffla i Grochowskiego, którzy publikowali artykuły o tym grubo wcześniej, niż zaczęła się odnowa i temat stał się modny.

Nie chodzi tu wcale — jak ciągle niektórzy wołają — o atak na gospodarstwa społeczne, zwłaszcza PGR-y. Cierpią one często z tego powodu, że naurzucono im dyrektywy produkcji zwierzęcej w rozmiarach, które przekraczały ich możliwości paszowe.

W chlewniach i oborach, bodowanych bardzo często naprędce i byle jak, bez dobrej izolacji cieplnej, z usterkami wołającymi o prokuratora, gospodarstwa nie miały (i nie mają) szans na racjonalną gospodarkę. Nie jest to wina ludzi pracujących w PGR-ach, że kazano im robić to, do czego nie są dobrze przygotowani.

Największe szanse osiągnięcia wysokich zysków mają PGR-y przede wszystkim w tych działach, które są najlepiej zmechanizowane, głównie w produkcji zbóż.

Zmniejszenie w wielu gospodarstwach państwowych pogłowia trzody i była jest wymogiem kalkulacji ekonomicznej i zdrowego rozsądku, czego niejednemu PGR-owic od lat pragnie. I naprawdę przy dzisiejszych trudnościach paliwowych i energetycznych nie wolno oddawać się złudzeniom, że będzie można dograć wszystkie objekty hodowlane.

Straty mogą być znacznie większe niż ewentualne zyski, jeśli przypad-

kiem zima trafi się nam bez mrozu. Przynajmniej ostatnią "zimę stulecia", po której wiele gospodarstw państwowych do dziś się nie pozbierało.

Tu oczywiście rozwiązania muszą być fachowe, wyciszenia — dokładne bilanse paszowe — zweryfikowane. Jedno jest pewne: pasze trzeba oszczędzać już teraz, póki jeszcze płyną przez ocean. Niejedną PGR trzeba zwołać z obowiązków marnotrawstwa dla jego własnego dobra.

Z tych 10 milionów ton dodatkowych pasz można i trzeba przeznaczyć niemałe pułki dla gospodarstw chłopskich. Wiadomo, że zanim te dostawy dotrą do wsi, przepchną się przez porty i naszą dziurawą sieć komunikacyjną, minie ze dwa, trzy miesiące najmniej. Można wszakże już teraz poprosić rolników o trochę cierpliwości i wstrzymanie się z ubojem prosiąt, macior i tuczników.

Jeżeli rolnicy będą mieli pewność, że otrzymają wsparcie paszowe na przednówku, możemy bardzo niebezpieczną tendencję w hodowli zahamować. Muszą wszakże rolnicy mieć pewność, a to będzie najtrudniej, bo przez ostatnie lata rozmawiano z nimi dwoma różnymi językami — innym w Warszawie, innym — w gminie.

Rolnicy bardziej jeszcze od robotników potrzebują gwarancji, że tym razem obietnice zostaną utrzymane. Gwarancja może być tylko jedna — samorząd. Ten zaś na pewno nie dotrze do nich z Warszawy czy z miasta wojewódzkiego. Musi narodzić się we wsi. W tej chwili tworzą się chłopskie związki zawodowe. Leżą w Sądzie Wojewódzkim w Warszawie dokumenty Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Rolników ("Solidarność Wiejska"), na rejestrację czeka starowrzyszenie o nazwie Niezależny Samorządny Związek Zawodowy Producentów Rolnych, powstają lokalne związki zawodowe — ziemi dobrzyńsko-golubskiej, w Wielkopolsce, na Lubelszczyźnie, w woj. tarnobrzaskim, siedleckim, ostrołęckim.

Jest ich coraz więcej, jeszcze się nie policzyły, nie są tak zwarte jak "solidarność" — co i nic dziwnego, bo i czasu rolnicy póki co nie mają, jeszcze jest za dużo roboty w polu.

Nie przyjmują propozycji, które do nich przychodzą poprzez dotychczasowe struktury kolek rolniczych. Są już zniechęceni do samej nazwy, na kółka rolnicze machają ręką.

Jest to jednak pierwsza odruchowa reakcja po okresie, kiedy ta samorządna z nazwy organizacja stała się faktycznie stroną w ciągłych sporach i zawsze była górą nad chłopami. Mamy się ludzi, że samorząd kółkowy odbudują teraz dyrektorzy Spółdzielni Kółek Rolniczych?

Kiedy jednak rolnik w rozmowie wyleje już cały żal na SKR-y, biurokrację i administrację kółkową, wyklada jasny pogląd na przyszłość całej organizacji. I — choć rozsiardzony na SKR — jednak nie godzi się najklarowniejsze w obecnej sytuacji rozwiązanie: zerwanie z fikcją spółdzielczą, upaństwowienie SKR-ów i stworzenie z nich stacji usługowych i naprawczych. Chłopi kółka rolnicze przejmują, nie zerwą z tą tradycją, muszą to jednak zrobić sami.

Jednym z najważniejszych tematów chłopskich debat jest sprawiedliwość na wsi. Bardzo już dokuczają chłopom urzędy gminne. Naczelnik gminy, sekretarz partii i dyrektor SKR, była to (i jest) Trójka gminnych wielkordząców. Nic dziwnego, że przy zwróceniu gminy polityka rolna, ustalona w Warszawie, nie była praktykowaną na wsi.

Teraz rolnika trudno będzie przekonać do polityki, bo on się nie orientuje w subtelnosciach słownych, w słabszych czy mocniejszych sformułowaniach. On widział rezultaty tej polityki u siebie we wsi i na tej podstawie wydał opinię. Może ją zmienić jedynie powrót sprawiedliwości do gminy.

To też jest działalność "bezinwestycyjna", ale kto wie, czy nie najtrudniejsza.

Oczekuje też chop szczerości. Lepiej mu teraz powiedzieć jasno, uczciwie, po męsku, że węgla będzie brakuowało. Jest to lepsze niż obietnica, że będzie o 900 tys. ton więcej niż w rokueszłym. On tych setek tysięcy ton nie widzi, ma za to kwit na węgiew i kieszeni i widzi puste składowisko w GS.

Nie ma nic gorszego niż mówienie mu teraz, że węgla jest więcej, a równie — pomijanie sprawy wstydlivym milczeniem. Chłopi, jak całe społeczeństwo, domagają się prawdy o gospodarce. Dość mają wiecznych uników, przemilczeń i zwykłych fałszów, żądają traktowania jak pełnopraw-

nych obywateli.

Przez całe lata chłopi cicho pomrukiwali, narzekali we własnych grobach, zaciskali zęby i czekali lepszych czasów. Teraz głośno dopominają się o swoje współobywatelstwo we własnym kraju. Samo słowo "chłop" wróciło na wieś.

Mówią o sobie: "my, chłop polscy". Pamiętają, gdzie i kiedy wypisano na sztandarach "żywią i bronią" — i przedstawiają swój tytuł do współrządzenia krajem: własną pracę. Mówią nie tylko o pieniądzach, dochodach i opłacalności, te podstawowe problemy ekonomiki rolnictwa są nawet na drugim planie. Na pierwszym — sprawy chłopskiej godności. Traktowanie przez urzędników, co to za ujme dla siebie poczują siedzenie obok chłopca. Chłopi upominają się o szkoły wiejskie, że wyposażone i coraz dalsze od wiejskich dzieci, coraz mniejszą liczbę młodzieży ze wsi na wyższych studiach — o chłopów boli straszliwie — traktowanie ich w miastach.

To prawda, że chłop tylko pieniędzy i zysku szuka. Jeśli nie będziemy wobec chłopca sprawiedliwi, w tej największej państwowej skali i w tej małej — międzyludzkiej, może się za parę miesięcy okazać, że nawet podwyżka cen skupu nie da żadnych rezultatów.

Jedno jest też pewne — najbardziej deficytowym artykułem w pracy na wsi i ze wsi jest czas. Są działania konieczne, których nie podejmujemy nawet za kilka miesięcy, niektóre istotne zmiany mogą nastąpić dopiero po latach.

Są jednak takie działania, które można podejmować już teraz, wykrzysywać racjonalnie to, co już mamy; ze sprawiedliwością i demokracją w gminie nie musimy czekać do wiosny. To akurat nie wymaga ani pieniędzy, ani węgla, wymaga za to zdecydowania w działaniu i odwagi. Oby jej nie zabrakło.

Leon Bótko
"Życie Warszawy" dodatek "Życie i Nowoczesność".

Podkarpackie Dacze

W Krośnie powołano zespół do spraw kontroli prywatnych inwestycji budowlanych. Ustalono dotychczas, że na Podkarpaciu wybudowano 132 objekty letniskowe bez pozwoleń, bądź też na terenach nie uwzględnionych w planach zagospodarowania przestrzennego.

Podobno najwięcej takich obiektów wzniesiono w najatrakcyjniejszych turystycznych zakątkach woj. krośnieńskiego — nad "bieszczańskim morzem", wokół Soliny oraz w okolicy Leska i Sanoka. Stwierdzono, iż posiadaczami 53 kwestionowanych domków są osoby spoza tego regionu.

Wartość wielu dacz wybudowanych w tym rejonie sięga kilkumilionowych kwot.

46 Tys. Dol. Łupem Złodziei

Jeden ze strażników banku Drovers został obrabowany z 46 tys. dol., które wziął do urzędu pocztowego, aby wysłać je do innego banku. Według zeznania patrolowego James Drish, który pracuje również w banku jako strażnik, wziął on pieniądze na pocztę. Na skrzyżowaniu ulic 43 i Morgan zatrzymał się na czerwonych światłach. W tym momencie z samochodu stojących przed nim i za nim wysiadło dwóch osobników, którzy grożąco mu rewolwerem zabrali z samochodu gotówkę i odjechali. Złodzieje opryskali Drisha jakąś substancją, tak że przy jakiś czas nie widział.

Dochodzenia w tej sprawie trwają, do policji dołączyli agenci FBI.

W Europie Drożej

Nowy York (UPI) — Koszty utrzymania w 16 głównych miastach europejskich są znacznie wyższe niż w Nowym Yorku. Najtańsza spośród stolic Europy okazała się Lizbona, najdroższym — Sztokholm, gdzie przeciętny mieszkaniec wydaje na życie o 67% więcej niż Nowojorczyk. Po Sztokholmie na liście droższych miast kolejno następują Oslo, Bruksela, Genewa, Kopenhaga, Haga, Paryż, Wiedeń, Frankfurt i Londyn.

Polish National Alliance Home Office Bowling League

TEAM	No.	W.	L.	Pctge.	IP.	Scratch
Moskal's Caterers	9	73	24 1/2	14 1/2	.628	15214
Yankees	10	67	23 1/2	15 1/2	.603	16895
Go For It	6	80	22	17	.564	14042
Prudential Advertising	8	97	22	17	.564	13432
Central Paint Co.	2	78	21	18	.538	14726
Cabaret	3	86	19	20	.487	16002
Innovative Press	4	81	18	21	.462	15504
Eagles	7	82	15 1/2	23 1/2	.397	15121
PNA Sports	1	77	15	24	.385	16515
PNA Number One	5	91	14 1/2	24 1/2	.371	12929

TEAM HIGH SERIES

Go For It	1697	M. Dabrowski	4 18	6004 39	153.37
Yankees	1675	U. Dabrowski	1 19	5920 39	150.20
Eagles	1664	T. Dudek	5 20	3620 24	150.20
		L. Maloney	3 23	5689 39	145.34

TEAM HIGH GAME

Eagles	607	J. Fudala	2 24	4321 30	144.1
Innovative Press	574	S. Fudala	5 27	5568 39	142.30
Go For It	571	T. Piwowarczyk	8 26	5524 39	141.25
		E. Nolan	9 26	5461 39	140.1

MEN HIGH GAME

Stan Pilch	660	C. Stankiewicz	4 27	4615 33	139.28
Bill Jaskold	628	J. Stankiewicz	5 34	3850 30	128.10
Ed Kissel	617	M. Cikowski	8 34	3072 24	128.1
		H. Dudek	9 36	1138 9	126.4
		M. Sandroff	4 36	4885 39	125.10
		A. Mazewski	5 37	3230 26	124.6
		T. Nitka	8 37	4836 39	124
		W. Juda	10 41	4609 39	118.7
		C. Tarchala	7 44	1714 15	114.4
		T. Jadach	1 44	3066 27	113.15
		N. Dabrowski	6 47	3941 36	109.17
		A. Smakowska	2 48	4236 39	108.24
		H. Pross	3 53	3901 39	100.1

WOMEN HIGH SERIES

Chris Stankiewicz	623				
Liz Maloney	608				
Eli Nolan	578				

WOMEN HIGH GAME

Chris Stankiewicz	219				
Eli Nolan	217				
Mary Cikowski, Mary Sandroff	213				

Zastrzelony Na Stacji Kolejki

W niedzielę wieczorem znaleziono zwłoki 24 letniego Clarka Linera, zamieszkałego przy 3365 S. Richmond. Okazało się, że zginął on od kul. Nie zdołano ustalić ani powodu dla którego zastrzelono go ani nie wiadomo kiedy wypadek miał miejsce. Ciało znaleziono na stacji kolejki miejskiej linii Lake-Dan Ryan przy ul. Cicero.

ORZEŁ I TARTAN

Oto prawdziwa i wstrząsająca opowieść z czasów brutalnego napadu Niemców na Polskę w roku 1939. Powieść ta zaczerpnięta została ze źródłowych materiałów dotyczących kampanii polskiej z pamiętników uczestników walk i wydarzeń oraz z dokumentów wojskowych.

Autorem tej nadzwyczaj interesującej powieści jest Jerzy Pomian, który ze znajomością rzeczy i bez naciągania faktów opisuje najpierw działalność szpiegowską i dywersyjną Niemców zamieszkałych w Polsce, następnie szalenie bohaterskie walki z nieprzyjacielem nad Brdą, Wisłą i Bzurą, diabło podstępne prowadzenie przez Niemców wojny, wreszcie masowe mordy ludności cywilnej i wywożenie jej do Niemiec.

Książka w ładnej, mocnej oprawie płóciennej
INWETARZOWA WYPRZEDAŻ OBECNIE \$2.00
(Kosztowała poprzednio \$2.50)

Zamówienia wraz z należnością nadsyłać należy:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

6100 N. Cicero Ave.
Chicago, Ill. 60646
C.O.D. NIE WYSYLAAMY.

Kolejny Etap Rozmów z Iranem

(Ciąg dalszy ze str. 1-iej)

niepewność co do kolejnych posunięć strony irańskiej.

Zadaniem amerykańskiej delegacji będzie wyjaśnienie i szersze rozwinięcie podstaw pozycji USA. Mimo że Christopher nie ujawnił treści zabranych do Algieru dokumentów poinformowane źródła doniosły, że strona amerykańska nie zamierza robić nowych koncesji na rzecz Iranu.

Przemawiając w imieniu rządu irańskiego, tamtejszy minister stanu, Benzad Nabavi, ponownie oświadczył, że jego kraj nie uwolni zakładników aż do chwili spełnienia wszystkich warunków przez stronę amerykańską. Oświadczenie to, nadane przez radio Teheran świadczy o zmianie stanowiska Iranu, który poprzednio wyrażał gotowość do uwolnienia części zakładników w zamian za spełnienie części żądań. Jak pamiętamy, Stany Zjednoczone odrzuciły tę propozycję natychmiast po jej ogłoszeniu. Mówiąc o pierwszej odpowiedzi amerykańskiej, przekazanej rządowi irańskiemu w ub. miesiącu Nabavi utrzymywał, że nie była ona "szczerą" i wniosła szereg prawnych i konstytucyjnych wątpliwości. Dlatego

stwierdził Nabavi — w dalszym ciągu oczekujemy na odpowiedź spełniającą warunki naszego rządu, po otrzymaniu jej udzielimy naszej odpowiedzi poprzez rząd algierski.

Rzecznik Departamentu Stanu, John Trattner powiedział wczoraj, że mimo prób zasięgnięcia informacji na temat losów zakładników, nadal nie ma pewności, czy zostali oni przekazani pod opiekę irańskiego rządu, zgodnie z żądaniem tamtejszego Parlamentu, ogłoszonym w dniu 2 listopada.

Podczas konferencji prasowej, Nabavi powiedział, że nie wszyscy zakładnicy znaleźli się pod kontrolą irańskiego rządu, nie wyjaśnił on gdzie przebywa reszta i dlaczego rozkaz Parlamentu nie został dotychczas całkowicie spełniony.

Trzęsienie Ziemi Na Alasce

Palmer, Alaska (UPI) — W ciągu ostatnich trzech dni na Alasce zanotowano trzęsienie ziemi o sile 5.2 stopnia w skali Richtera. Trzęsienie nie doprowadziło do żadnych zniszczeń. Jedynie w okolicach Homer i Kodiak odczuwano niewielkie wstrząsy.



SAN BERNARDINO, KALIFORNIA. — Pat Van Voorhis i jej siostra Barbara Luly przed płonącym domem rodziców. Pożary przenoszone przez porywiste wiatry zniszczyły setki domów w sześciu powiatach w okręgu Los Angeles. (UPI)

Zaciska Się Obręcz Bolszewicka

(Ciąg dalszy ze str. 1-iej)

wiecznik i satelickich, które trwać mają od trzech dni do tygodnia, co budzi obawy, że Moskwa zdecydowała zastosowanie "recepty czechosłowackiej" z 1968 roku, to znaczy dokonanie inwazji i zdławienie w Polsce wszystkich procesów liberalizacyjnych.

Krzepiącą w pewnym sensie wiadomość podaje Gale Wiley, korespondent UPI we Frankfurcie nad Menem o dodatkowych ruchach wojsk amerykańskich w Niemczech Zachodnich, o "nagle ogłoszonych manewrach" i o "zastosowaniu znakomitego sprzętu, umożliwiającego śledzenie ruchów" wroga.

Przywódca kompartii polskiej Stanisław Kania, który przewodniczył sesji komitetu centralnego, zaapelował do narodu o "otrzeźwienie" i nie ukrywał obaw, że istnieje ryzyko "naruszenia stabilizacji w Europie".

Premier Józef Pińkowski, przemawiając na tej samej sesji, wskazał na gospodarcze kłopoty Polski. Obaj mówcy wskazywali na wrocie elementy, działające w Polsce, na konieczność ich likwidacji i na konieczność utrzymania dotychczasowych powiązań z jaskinią międzynarodowego bandytyzmu, czyli z Moskwą.

"Anarchii musimy przeciwstawić przymierze sił, reprezentujących zdrowy rozsądek... W tym kraju nie może być podwójnej władzy... Nikt nam nie może zarzucić braku

Pekin Potępił Doradcę Reagana

Pekin (UPI) — Chińska agencja prasowa Xinhua, która jest odzwierciedleniem poglądów przywództwa chińskiego, wystąpiła z ostrym atakiem na Ray S. Cline, doradcę w dziedzinie polityki międzynarodowej prezydenta-elektę Ronald Reagana. Agencja skrytykowała wypowiedź doradcy, w której dopatrył się "mieszania w wewnętrzne sprawy chińskie", ponieważ zawarła w niej była sugestia uznania Tajwanu za niezależne państwo chińskie.

Zdaniem propagandzistów pekińskich, Cline działał z premedytacją i dążył do sprowokowania Chin.

"W rzeczywistości Mr. Cline przyniósł niesławę swemu własnemu państwu, zalecając lekceważenie norm przyjętych w stosunkach międzynarodowych" — głosił Xinhua, przypominając, że wszystkie koleje rządów amerykańskich, zarówno republikkańskie jak i demokratyczne, uważały, że Tajwan jest częścią Chin. Agencja sugeruje, że Cline wypowiedział tę opinię "głównie z obawy przed poirytowaniem Kremła", wizją zblżenia Washingtonu i Pekinu.

24-godzinny Dzień Pracy Policjanta

Washington (UPI) — Amerykańska Akademia Nauk Politycznych i Społecznych przeprowadziła badania na temat pracy policjantów i ich zachowania po służbie. Okazało się, że na każdym 10 policjantów jeden ginie poza godzinami pracy, a od 10 do 17% przypadków zabójstw dokonanych w obronie własnej przez policjantów również ma miejsce poza służbą.

Autorzy badań dochodzą więc do wniosku, że policjanci kończący danego dnia pracę powinni pozostawić swoją broń w komisariatach. Z drugiej zaś strony zdają sobie sprawę z tego, że społeczeństwo wymaga, aby policjant był gotów w każdej chwili, nawet gdy nie znajduje się na służbie, do obrony życia i mienia obywateli. O tym, że policjanci zgadzają się z rolą nałożoną przez społeczeństwo, świadczy fakt częstych przypadków śmierci wśród ich szeregów poza godzinami pracy.

Plan Urządzenia Międzynarodowego Festiwalu Kulturalnego

Mayor Byrne oraz miejskie biuro zajmujące się urządzeniem specjalnych imprez planuje zorganizowanie w lecie 1982 r. festiwalu kulturalnego, eksponującego pokazy muzyczne, taneczne i teatralne — artystów zarówno chicagowskich, jak i zaproszonych z różnych stron świata.

Zgodnie z informacją podaną przez Georga Spink'a, miejskiego koordynatora imprez rozrywkowych, narazie "festiwal znajduje się dopiero w fazie rodzenia się koncepcji". Niemniej wiadomo już teraz, że festiwal trwać będzie przez okres trzech miesięcy, od maja do lipca, a pokazy odbywać się będą w różnych dzielnicach miasta.

Spink powiedział, że narazie nie wiadomo, jak wysokie będą koszty związane z zrealizowaniem imprezy, która nosić będzie nazwę "International Celebration of the Arts". Stwierdził on, że w przyszłym tygodniu konkretne plany przedłożone będą pani Byrne.

"Pomysł polega na sprowadzeniu tu różnych zespołów muzycznych, włączając kameralne zespoły symfoniczne, taneczne i dramatyczne — nie tylko z krajów europejskich, ale również z Afryki i Azji i innych rejonów Stanów Zjedn. z dodatkami wielu grup miej-

scowych, chicagowskich. Spink powiedział dalej, że w chwili obecnej biuro miejskie zajmujące się urządzeniem specjalnych imprez stara się dowiedzieć, jakie zespoły będą do dyspozycji w tym czasie. Jednocześnie podjęto zabiegi w celu uzyskania informacji w sprawie zdobycia funduszy na przeprowadzenie festiwalu.

Podkreślił on, że festiwal kulturalny nie będzie stanowić konkurencji dla innych imprez, jak festiwalu jazzowego oraz Chicago Fest. Raczej — stanowić będzie ich uzupełnienie.

Festiwal kulturalny planowany jest na wiosnę i wczesne lato (maj-lipiec), podczas gdy inne, wymienione imprezy, odbywają się zazwyczaj w sierpniu. Władze miejskie noszą się także z zamiarem wysłania miejscowych zespołów muzycznych do Europy, "celem zapoznania Europejczyków z chicagowskim jazzem."

Spink oświadczył, że planowany na rok 1982 festiwal będzie miał charakter podobny do muzycznego festiwalu odbywającego się w Edinburchu. Urządzany w Szkocji festiwal kosztuje miasto 3 mil. dolarów, przynosi wszakże miejscowym przemysłowcom dochód w wys. \$87 mil.

Jedno z Sześciorga Dzieci w Illinois żyje w Nędzy

Opublikowano wynik dwuletnich badań przeprowadzonych przez naukowców University of Chicago, dotyczące życia dzieci i młodzieży w naszym stanie.

Raport ten dotyczy lat 1969 do 1975, natomiast naukowcy twierdzą, że fakty z tych lat wykazują, że sytuacja w obecnym czasie jest napewno dużo gorsza. Z raportu tego wynika, że jedno na sześćro dzieci stanu Illinois mieszka w warunkach zupełnej nędzy. Okazuje się również, że liczba tych dzieci stale wzrasta. Porównując bowiem ilość dzieci żyjących w nędzy w r. 69 i 75 stwierdzono, że jest ich więcej w roku 75 o 5%. W r. 1969 było ich 112, a w roku 1975 aż 16.5%.

Za standart życiowy określany jako "nędza" według standardów federalnych uważa się rodzinę składającą się z czterech osób, której łączny zarobek roczny nie przekracza \$7,412.00.

Nadmierna Szybkość Przyczyną Utraty Pomocy Federalnej

Washington (UPI) — Około 67.3% kalifornijskich kierowców nie przywiązuje najmniejszej wagi do przepisów ograniczających szybkość na drogach do 55 mil na godzinę. Postępowanie takie może doprowadzić do utraty \$11 mln z funduszu federalnego na budowę i naprawy dróg.

Kalifornia stoi na czele siedmiu stanów, którym grozi odebranie tzw. "funduszu autostradowego" za przekraczanie szybkości. Wśród innych, stanów, gdzie kierowcy najczęściej dopuszczają się przekroczenia przepisów drogowych, znajdują się kolejno: Texas, New Mexico, Montana, Wyoming, Arizona i Nevada. Ograniczenie szybkości do 55 mil zostało po raz pierwszy wprowadzone w 1974 roku jako jeden ze środków oszczędności paliwa po nałożeniu przez Arabów embargo na ropę naftową. W 1978 r., prawo to zostało wprowadzone przez Kongres na stałe. Zgodnie z ustawą z 1978 roku poszczególne stany, muszą wykonać się pewnym procentem kierowców jeżdżących z szybkością nie większą niż przewiduje regulamin, aby otrzymać pomoc federalną. Jeśli przypadki przekraczania szybkości są częstsze niż określony ustawowo limit stan traci 5% z "funduszu autostradowego".

W raporcie tym podano również szereg innych szczegółów dotyczących życia dzieci i młodzieży w naszym stanie. Są tam więc fakty dotyczące wypadków znięcia się nad dziećmi, brutalności wobec nieletnich, przestępstwa, śmiertelność i wiele innych.

Raport podaje co następuje:
* Zabójstwa dzieci i młodzieży poniżej lat 20 wzrosły więcej niż trzy razy w okresie od 1960 do 1978. W roku 1960 było ich 66, a w 1978 aż 215.
* Wzrosła również znacznie ilość samobójstw w tej samej grupie ludzi. Trzeba zwrócić uwagę na fakt, że wśród dorosłych ilość samobójstw znacznie zmalała.
* Coraz więcej dzieci w wieku poniżej pięciu lat przebywa w ośrodkach opieki nad dziećmi, ponieważ rodzice ich pracują.

Badania zostały przeprowadzone, jak już podaliśmy przez cały zespół naukowców, ale na czele stał Mark F. Testa i Friedhelm Wulczyn.

Zwrócili oni jeszcze uwagę na to, że śmiertelność wśród niemowląt które umierają w pierwszym roku życia jest bardzo duża. Stwierdzono, że śmiertelność ta jest znacznie większa u rodzin murzynskich niż białych. Na podstawie przeprowadzonych badań określono również możliwości stojące wobec ilości urodzin. Okazuje się bowiem, że w następnych dwudziestu latach przyrost naturalny w naszym stanie znacznie zmaleje.

Odszkodowanie za Zanieczyszczenie Wybrzeży

Washington (UPI) — Rząd Reagana będzie musiał podjąć decyzję w sprawie oskarżenia przeciwko meksykańskiemu kompaniom naftowym odpowiedzialnym za ubiegłoroczne zanieczyszczenie wód w Zatoce Meksykańskiej. 3 czerwca doszło do wybuchu platformy wiertniczej, w wyniku którego 100 milionów galonów ropy wypłynęło zanieczyszczając wybrzeża Teksasu i Luizjany.

Decyzja może poważnie wpłynąć na dobrosąsiedzkie stosunki z Meksykiem, który uważa, że odpowiedzialność powinien ponosić łącznie ze swoimi amerykańskimi partnerami.

Aresztowania Na Haiti

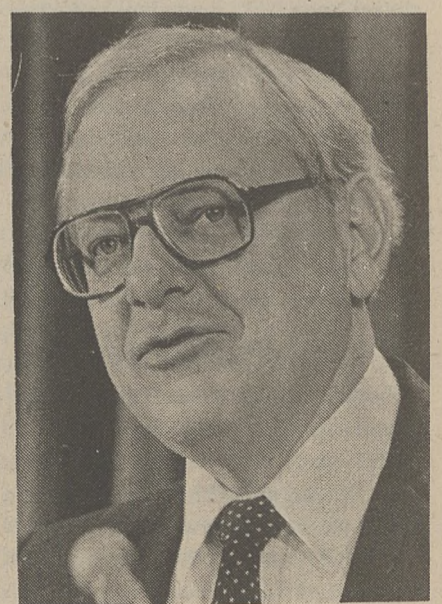
Port Au Prince, Haiti (UPI) — Na Haiti dokonano aresztowań grupy dziennikarzy, polityków i aktywistów walczących o prawa człowieka.

W komunikacie radiowo-telewizyjnym szef policji, płk. Jean B. Valme "wyjaśnił", że ludzie ci, których nazwał "chuliganami" wciągnięci byli w intrygę komunistyczną.

Aresztowania te zostały uznane za najbardziej ostre cios zadany opozycji od chwili przejęcia dożywniczej władzy przez Jean-Claude Duvalier, po śmierci jego ojca, Francois Duvalier, w 1971 roku. Obserwatorzy twierdzą, że posunięcie to położy kres liberalnym tendencjom władz, eksponowanym w ciągu ostatnich kilku lat.

Dotychczas nie podano listy aresztowanych. Wiadomo jedynie, że wszyscy pracownicy stacji radiowej "Inter" nadającej krytyczne audycje pod adresem rządu znaleźli się w więzieniu podobnie jak dyrektor stacji "Metropole." Marcus Garcia, były minister informacji, Lamartiniere Honorat, dziennikarze tygodnika "Le petit samedi soir," Pierre Clitandre i Jean Robert Herard, prezes Partii Chrześcijańsko-Demokratycznej i jednocześnie wydawca "Newsletter Fraternelle" Gregoire Eugene oraz założyciel haitańskiej Ligii Praw Człowieka, Joseph Lafontaine.

Obserwatorzy przypuszczają, że sprawa 106 haitańskich uciekinierów znalezionych na wyspie Cayo Lobos i odstawionych z powrotem na Haiti przez władze bahamskie, stała się bezpośrednią przyczyną represji.



GEORGE RYAN, przywódca mniejszości republikańskiej w Stanowej Izbie Reprezentantów typowany jest na spikera Izby w czasie przyszłej kadencji. Republikanie zdobyli większość mandatów w ostatnich wyborach. (UPI)

PIEŚNI
WYBÓR INNYCH WIERSZY
JANA KOCHANOWSKIEGO
(OPRACOWANIA TADEUSZA SINKA)
Z UNIWERSYTETU JAGIELLONSKIEGO

TYLKO \$1.00
NIEZWYKŁA OKAZJA
ZAMOWIENIA PROSZĘ KIEROWAC:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY
6100 N. CICERO AVE.
CHICAGO, IL 60646
(312) 286-0141
Za zaliczeniem pocztowym (C.O.D.)
nie wysyłamy.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza siostra nasza, śp.

Siostra Maria Daria
(z domu Maskiewicz)
(córka śp. Antoniego i śp. Agaty z domu Mazur)
Ze Zgromadzenia Sióstr Najśw. Rodziny z Nazaretu

po długiej chorobie, zasnęła w Panu, opatrzona św. Sakramentami, dnia 1-go grudnia 1980 r. o godz. 4-ej po południu, przeżywszy lat 80. W zakonie 57 lat. Zwłoki można odwiedzać dziś od godziny 12-iej w południe do 8-iej wieczorem, w Prowincjancie pnr. 353 N. River Rd., Des Plaines, Ill. Msza św. żałobna, w środę, o godzinie 7-ej wieczorem w Prowincjancie.
Pogrzeb prywatny w czwartek, dnia 4-go grudnia, a stamtąd na cmentarz Wszystkich Świętych w Des Plaines, Ill. na parcelę zakonną.
Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:
Siostry ze Zgromadzenia Sióstr Najśw. Rodziny z Nazaretu.
Pogrzebem zajmuje się: Walter L. Sojka Funeral Home, telefon 666-2673.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, matka, babcia i ciocia nasza, śp.

Eugenia Wolos
(z domu Wroblewski)

po długiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 30-go listopada 1980 roku, o godzinie 10:20 wieczorem w średnim wieku.
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 3-go grudnia, o godzinie 9-ej rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 3656 W. Belmont Ave., do kościoła św. Wacława, Msza św. o godzinie 9:30 rano, a stamtąd na cmentarz Maryhill na parcelę familijną.
Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:
Józef, mąż; Anna (Patrick), córka i zięć; Dominick, Michael i Patrick, wnuki; Czesław (Ewa), bratanek z córką Sylwią; oraz rodzina w Polsce; wraz z całą rodziną.
Pogrzebem zajmuje się: Skaja Funeral Home, telefon 539-1376.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy brat mój, siostrzeniec i wuj nasz, śp.

Ks. Teodor Żurek, C.R.
(syn śp. Jana i śp. Rozalii)

po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 30-go listopada 1980 roku, o godzinie 9:30 wieczorem w średnim wieku.
Zwłoki można odwiedzać dziś od godziny 3-iej po południu do środy 3-iej po południu w zakładzie Stanley Funeral Home pnr. 3060 Milwaukee Ave., po czym zwłoki zostaną wystawione w kościele św. Jacka, o godzinie 3:30 po południu. Obrządku liturgicznego w środę, o godzinie 7-iej wieczorem.
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 4-go grudnia, o godzinie 10-iej rano, z kościoła św. Jacka, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.
Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:
Czesław (Wanda), brat i bratowa; Mae Kersten i Vera Smykis, ciocie; Judy (Robert) Stolmeier, bratanica; Richard (Christine), bratanek; wraz z całą rodziną.
Zamiast kwiatów, datki do Resurrection Seminary w St. Louis, Mo. lub do Southern Resurrection Mission w Montgomery, Alabama mile widziane.
Pogrzebem zajmuje się: Stanley Funeral Home, telefon, 342-3330.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia nasza i prababcia moja, śp.

Anna Kruczkowska
(z domu Nowik, żona śp. Wincentego)

nagle, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 1-go grudnia 1980 roku, o godzinie 5-iej nad ranem w starszym wieku.
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 4-go grudnia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 834 N. Ashland Ave., do kościoła św. Stanisława Kostki, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.
Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:
Halina, Marysia, Irena i Bogusława, córki; Stanisław Borawski, Marco Lopez, Leszek Potocki i Roman Wierzbicki, zięciowie, wnuki, wnuczki i prawnuczka; wraz z całą rodziną.
Pogrzebem zajmuje się: Zakład Pogrzebowy B.F. Malec i Synowie, telefon 421-5800.

Opracowano Plan Ulepszeń Orchestra Hall

Organizacja sprawująca władzę nad chirogramem Orkiestrą Symfoniczną zatwierdziła w ubiegłym tygodniu plany wprowadzenia kosztów \$2.5 mln. Wprowadzenie planu w życie nastąpiłoby w lipcu br., jednocześnie z zainstalowaniem nowych organów. Plany zatwierdzone zostały przez Orchestral Association.

Z punktu widzenia publiczności, najważniejsze plany polegałyby na poszerzeniu sceny jak również na ustawieniu w odmienny sposób rzędów krzesła na parterze sali. W wyniku przesta-

Projekt Nowej Ustawy Prasowej

W Polsce przedmiotem dyskusji były dwa projekty nowej ustawy prasowej, w którym głównie chodzi o sprawę cenzury. Streszczenie obu projektów podał tygodnik "Polityka". Projekt ministerstwa sprawiedliwości przewiduje, że cenzura ma podlegać Radzie Ministrów oraz, że wszystkie wydawnictwa, nawet biuletyny wewnętrzne, muszą być cenzurowane.

Natomiast Związek Dziennikarzy popierany przez "Solidarność", domaga się by cenzura podlegała Sejmowi. Dziennikarze domagają się również m.in. położenia kresu wydawania przez cenzurę wytycznych, jak mają być interpretowane aktualne wytyczne. Ich zdaniem, wydawnictwa wewnętrzne nie powinny być cenzurowane. Dziennikarze domagają się też zniesienia "czarnych list" autorów, których nie można publikować.

"Stwórca" Zamiast "Bóg Ojciec"

Nowy Jork (UPI) — Krajowa Rada Kościołów opowiedziała się za wyeliminowaniem z Biblii słów sugerujących pieć Boga i zastąpienie ich zwrotami nie nasuwającymi automatycznie skojarzeń o tym, że stwórca był płci męskiej.

Głównym celem jest usunięcie takich zwrotów jak "Bóg Ojciec" i wprowadzenie w ich miejsce bardziej neutralnych określeń jak "Stwórca".

Terrific Craft Books!



132



122



129

by Alice Brooks

Quilt Originals—Book 132 has 18 large designs to color and embroider. Directions, charts incl. Stuff 'n Puff Quilts—Book 122. 15 soft designs, directions, charts. Quick 'n Easy Transfers—Book 129. Embroider, paint, machine-sew, transfers, directions incl.

Mail one dollar seventy-five cents for each copy of any of the 3 books listed. Add sales tax. Send to:

Alice Brooks
Needlecraft Dept. 263

Polish Daily Zgoda

Box 163, Old Chelsea Sta., New York, NY 10011. Print Name, Address, Zip, Pattern Number. EXCITING! New 1980 NEEDLE-CRAFT CATALOG with over 170 designs in 'great variety of crafts. 3 free patterns inside. Send \$1.00

132-Quilt Originals.....	\$1.50
131-Add a Block Quilts.....	\$1.50
130-Sweaters-Sizes 38-56.....	\$1.50
129-Quick/Easy Transfers.....	\$1.50
128-Patchwork Quilts.....	\$1.50
127-Afghans 'n Doilies.....	\$1.50
126-Crafty Flowers.....	\$1.50
125-Petal Quilts.....	\$1.50
124-Gifts 'n Ornaments.....	\$1.50
123-Stitch 'n Patch Quilts.....	\$1.50
122-Stuff 'n Puff Quilts.....	\$1.50
121-Pillow Show-Offs.....	\$1.50
120-Crochet a Wardrobe.....	\$1.50
119-Flower Crochet.....	\$1.50
118-Crochet with Squares.....	\$1.50
116-Nifty Fifty Quilts.....	\$1.50
115-Ripple Crochet.....	\$1.50
114-Complete Afghans.....	\$1.50
112-Prize Afghans.....	\$1.50
107-Instant Sewing.....	\$1.50
105-Instant Crochet.....	\$1.50
102-Museum Quilts.....	\$1.50
101-Quilt Collection.....	\$1.50

wienia rzędów, fotele umieszczone obecnie w najbardziej wysuniętych na boki częściach sali, znalazłyby się obecnie pod kątem prostym w stosunku do sceny. Fotele na parterze otrzymać mają obecnie również nowe obicia o specjalnych właściwościach akustycznych. Wskutek przestawienia rzędów foteli na parterze — do dyspozycji publiczności znajdować się będą cztery przejścia — zamiast trzech, jak obecnie.

Przedłużenie sceny, w sposób owalny na głębokość od pięciu do siedmiu stóp — wewnątrz widowni — pozwoli orkiestrze na wykonywanie utworów muzycznych wymagających licznych zespołów. W przeszłości w tego rodzaju przypadkach dyrekcja sali zmuszona było do budowania za każdym razem specjalnego proscenium.

Pomimo tego, że scena rozszerzona będzie kosztem powierzchni widowni, ogólna liczba miejsc na parterze, pozostanie ta sama (1,001).

Zwiększeniu uległ ma również liczba istniejących wyjść awaryjnych (cztery — zamiast trzech istniejących). Dalej — przewiduje się także wyeliminowanie zawieszonych w tyle portier, co pozwoli na lepsze przenikanie dźwięku.

Zmiany na górnych piętrach ograniczą się do wstawienia nowych wygodniejszych foteli w łóżach.

Ogólny koszt ulepszeń przeprowadzonych na scenie i parterze wyniesie \$1,050,000. Suma ta obejmuje także ustawienie na scenie specjalnych urządzeń służących do ekwipunku telewizyjnego oraz aparatury magnetofonowej.

Dalsza suma — \$1.46 mln — przeznaczona jest na wprowadzenie nowego oświetlenia na scenie oraz systemów mechanicznych. Zarząd orkiestry ma nadzieję, że wprowadzenie nowoczesnego oświetlenia pozwoli muzykom na łatwiejsze odczytywanie nut, jak również na realizowanie udoskonalonych transmisji telewizyjnych i radiowych. Istnieje także projekt udoskonalenia systemu klimatyzacyjnego.

Zrealizowanie projektu ulepszeń zajmie się chicagowska firma architektoniczna Skidmore, Owings & Merrill.

★ Poszukuje Pracy

PRZYPIŁNUJE dziecko w swoim domu. Belmont-Central Park. 267-4607.

GEODETA kartograf, kreślacz z Polski, 15 lat doświadczenia poszukuje pracy. 276-9384 po 6-jej.

★ Praca Żeńska

DENTAL TECHNICIAN

Experienced Ceramist

Part time with opportunity for full time. New lab located vicinity Harlem-Higgins.

775-3333

ADMINISTRATIVE ASSISTANT

Small manufacturer doing business worldwide has an opportunity for ambitious person. This is a new position created by expansion. Must type. Thorough knowledge of bookkeeping to handle sales, cash receipts, cash disbursements, accounts payable journals. Will also handle billing, group insurance, plant payroll and personnel matters.

Send resumé in confidence to: MR. J. VOCE

New Super Laundry Machinery Co.

2646 W. FULTON
Chicago, IL 60612
312-638-7371

★ Praca

OPERATORS MECHANICS

Attention Cheshire operators, Phillipsburg operators and mechanics. Bockwind Mailers, a major Chicago area letter shop for many years, is expanding and relocating in Bellwood, Illinois. We are looking for operators: Phillipsburg mailing inserting machines and Cheshire label machine operators AND experienced only Phillipsburg mechanics. We will be willing to train the operators. If you are interested call:

544-4090—Or Apply At:
950 s. 25th Ave. (The former Chicago Rivet Plant)
Bellwood, IL
ASK FOR TONY PERRONE OR RALPH SPERA

Factory

EXPERIENCED SHEET METAL PERSON AND MODEL MAKER

Day Shift
Union Shop
All Company Benefits
Apply In Person Or Call
LIGHTING PRODUCTS, INC.
1549 Park Ave. West
HIGHLAND PARK
831-2500

★ Praca Żeńska

BARMAID

Inexperienced preferred. Will train.
SAVE MORE LIQUORS
4060 N. Lincoln Ave.
281-1444 OR 276-0106

EXPERIENCED dental assistant. Must speak Polish. 227-0621.

Medical Opportunities

HEADNURSE

We currently have two Head Nurse positions available for motivated individuals interested in a ground floor opportunity in ICU or CCU. The successful candidates will have a minimum 2 years ICU/CCU experience Charge Nurse responsibility and hemodynamic monitoring experience. Benefits include weekly in-service by leading Cardiologists and Doctors in various specialties. Blue Cross/Blue Shield, 100% tuition reimbursement, 3 weeks vacation and 9 paid holidays. Salary start at \$9.95. Call:

Ralph Ramirez
Nurse Recruiter
ROOSEVELT
MEMORIAL HOSPITAL
751-4404

Medical Opportunities

LPN'S

We currently have two positions available for LPN's with state pharmacology certificate and blood drawing experience to work in an HMO clinic setting. EKG and ambulatory care experience desirable. Salary starting at \$5.75. Benefits include: Blue Cross/Blue Shield, pension, 3 weeks vacation and credit union. Call today for an interview:

Ralph Ramirez, Nurse Recruiter
ROOSEVELT
MEMORIAL HOSPITAL
751-4404

POTRZEBNE SA KELNERKI

Proszę Telefonować
Po Godzinie 6-jej Wieczorem
TELEFON 772-7190

POTRZEBA KOBIETY

W średnim wieku do pracy za barą jako bartenderki. Musi mieć doświadczenie w tego rodzaju pracy. Musi mówić po angielsku i po polsku. Praca w soboty, w niedziele i w poniedziałki.

Tel. 545-5186

Od Godziny 11:00 Rano
Do Godziny 12:00 w Nocy

★ Pomoc Domowa

GOSPODYNI

\$100 — \$125 TYGODNIOWO
Własny pokój, łaźienka, telewizor. 5 dni Tygodniowo.

ARDEN'S AGENCY

6934 N. GLENWOOD
Proszę dzwonić w języku angielskim.
465-1241 albo 824-1843

POMOC domowa z zamieszaniem potrzebna od zaraz. 50-55 lat. 679-3469.

Northwest suburban professional couple with 3 children is looking for a live-in

HOUSEKEEPER

Private room, TV., bath. Good pay. Must be 25 — 40 and speak some English.
359-3562 or 392-6254

GOOD HOME FOR SENIOR CITIZEN LADY

Live with employed lady. Room and board plus \$100 a month for just very light housework. Call from 9 A.M.-5 P.M.
588-3120

★ Praca

WAITER-WAITRESS

Thriving unique Hyde Park restaurant has full and part time positions available. Call Ken at:

MELLOW YELLOW
1508 E. 53rd St., Chicago
667-2000

HOUSEKEEPER child care. live-in Lombard. Private room, TV. and board. 629-7866 or 732-4472.

★ Praca

COOK COUNTER HELP

Full or part time. Fast food coffee shop in Skokie. Open 24 hrs.
982-9750

★ Praca Męska

OWNER OPERATORS WANTED

With or without flatbeds for steel hauling in 23 midwestern states. Steady year-round work. Also trip leases available.
385-1192

WANTED Experienced Combination Welder..... 736-6747

POTRZEBA MASARZA DO PRACY

Z dużym doświadczeniem. Stała praca, dobra zapłata oraz inne dobrodziejstwa. Zgłosić się osobiście:
5254 W. ROSCOE UL.

★ Work In California ★

WE NEED FIRST CLASS TOOL AND DIE MAKERS

Must have thorough knowledge of Multiple Stage Tooling
JIGS AND FIXTURES
EXCELLENT SALARIES AND BENEFITS
Write or Call (213) 321-9000
Ext. 60

GLOBE Illumination Co.

1515 W. 178
Gardena, California 90248

★ Live and Work in California ★

SEWING MECHANIC SEWING MACHINE MECHANICS

Needed—Industrial Preferred only 1st class with highest qualifications. Top salary. Steady employment. Excellent benefits. Write or Call General Manager (916) 441-4576

MEISSNER SEWING MACHINE CO.
2230 19th St.
Sacramento, California 95818

EXPERIENCED BROILER MAN

6 nights per week. Long established Northwest suburban restaurant. Call Al in English mornings
965-1977

WELDER WANTED

Day and Evening Shift
Mechanic to Work
On Garage Trucks
626-5800

COOK

For Lunch and Dinner
At Catholic Rectory
3600 N. 5000 W. Call weekdays between 1:30 and 4:30.
286-7871
MUST SPEAK ENGLISH

MODEL MAKERS

We have exceptional opportunities for experienced Model Makers, who have knowledge of machine shop equipment including lathes, mill shears, brakes, etc.

Candidates must be able to work from complex drawings, sketches and samples. Additional experience requires good working knowledge of the most precision instruments and ability to make own set-ups for machine operation.

We offer good starting salary and complete fringe benefit package. CALL OR APPLY DARLENE RATTNER: 292-3242

STEWART-WARNER

1300 N. KOSTNER
Equal Opportunity Employer

MAINTENANCE SUPERVISOR

Unarco Leavitt, one of the leaders in the steel industry, has immediate openings for Maintenance Supervisors at our Evanston and 115th St. locations.

The individual we seek must have 3-5 years mechanical and electrical experience or equivalent education. Salary commensurate with strong electrical, mechanical background plus an excellent benefit package.



CALL 239-7700
JOHN SZYMONIAK
Unarco-Leavitt

1200 Dodge Street
Evanston, Ill.
An Equal Opportunity Employer M/F

★ Kontraktorzy

WSZYSTKIE ODNOWY DOMÓW

SZYBKO — TANIO — SUMIENNIE — FACHOWO
• ROBOTY CIEŚLIENSKIE • OBICIA ALUMINIOWE I INNE • DACHY
• SCHODY • OKNA • WERANDY • PIWNICE • KUCHNIE
• LAZIENKI • DODATKOWE POKOJE • FUGOWANIE MALOWANIE
DOMÓW ZEWNĄTRZ I WEWNĄTRZ • ROBOTA GWARANTOWANA
Dzwonić do Znanego Kontraktora
MIKE DRAGOWICZ • 588-6535

★ Dachy

Dachy — Obicia — Benton Fugowanie — Ryzny Okna Sztormowe — Daszki

Wszystkie Przeróbki
Darmo Kosztorysy—Polska Firma
Ubezpieczona i Pod Bondem
100% Gwarancja
HENRY SEJDAK, Właśc.
H & S HOME
IMPROVEMENT CO.
891-5959 • Domowy: 775-6644

★ Naprawa TV

NAPROWIAMY telewizory. Szybko.
Tanio. 736-5605.

★ AUTO

FIAT '75 1300 w bardzo dobrym stanie, tanio sprzedam. 33 mpg. 647-0568.

AMC PACER '76, w dobrym stanie. 348-4788.

★ Interesy

BEAUTY SHOP FOR SALE

Marquette Park area. 11 dryers, 6 stations. \$7,000/offer.
387-7177 OR 485-9741

NA SPRZEDAŻ PRZEZ WŁĄSCICIELA ZNANA DOBRA

WŁOSKA RESTAURACJA
Dobrze wyrobiony interes. W doskonałym punkcie na północno-zachodnim przedmieściu. Dzwonić: 297-1028

★ Praca Męska

MOLD MAKERS

Top wages to any experienced lead man.
VAN NORMAN MOLDING CO.
430-4343

TYPESSETTER-PHOTO

Trade typesetting firm in Park Ridge needs exper. keyboard operator for photo unit. Pleasant environment. Salary per ability.
J. A. Sheahan & Co. 696-3070

POTRZEBNY malarz w wieku 40 lat. 772-9630.

WAREHOUSE-FASTENER

Elk Grove fastener manufacturer has immediate opening for experienced warehouse person. Company paid benefits.
Keen Screw Products • 593-8787

EXPERIENCED BROILER MAN

6 nights per week. Long established Northwest Suburban Restuarant. Call Al in English Mornings
965-1977

★ Kontraktorzy

Complete Building Repairs
Renovations—Maintenance
Qualified and Equipped to Perform all your work in accordance with Highest Professional Standards and using the Finest Available Materials.
"DO IT ONCE — DO IT RIGHT DO IT NOW"
Ask for George
GENERAL CONTRACTING CO.
4146 W. Armitage Ave. 278-1525
Serving Chicagoland Since 1951.

★ Domy

FRANKLIN PARK BY OWNER

Open House 12-7 1 to 4 P.M.
2611 MAPLE ST.
3 bedroom, 1½ bath, hardwood floors, 2 car garage. Fenced yard. \$72,900
455-4995 OR 766-2978

★ Do Wynajęcia

4 POKOJE do wynajęcia. Częściowo umeblowane dla 3 pań lub panów. Najchętniej dla starszego małżeństwa. 278-4148.

MIESZKANIE do wynajęcia w basementie. Belmont-Cicero. Tel.: 286-5528.

DLA pań, do wynajęcia 2 małe, umeblowane mieszkania, na Jackowie lub przy Central-Lawrence. 252-0412.

JACKOWO. Przyjmę panią na wspólne mieszkanie. 489-6008 po 6-jej.

7 ROOM APARTMENT 3 BEDROOMS

Fully carpeted. Utilities included. \$95 a month.
CALL 457-1216 OR 545-7360

4 POKOJE "Garden apartment." 2 sypialnie. Piec i lodówka na miejsce. Ogrzewanie i elektryka. Dorosłym bez zwierząt. 56-ta i S. Kostner. 735-4952.

DO WYNAJĘCIA

Ladne 4-pokojowe mieszkanie pnr. 2533 W. WALSTON UL.
Tel. 486-3741

5 POKOI na trzecim częściowo umeblowane. Lokator sam ogrzewa. Jackowo. 278-8884.

BASEMENT umeblowany do wynajęcia. Okolica Belmont-Cicero. 545-0796.

PRZYJMĘ na mieszkanie Jackowo. 278-1197.

4 POKOJE NA JACKOWIE . . . \$180

Na parterze dla dorosłych ze stałym pobylem. Dzwonić od 3 do 7 P.M.:
489-0100

4 POKOJE do wynajęcia. Czyste, ogrzewane. 3700 W.-2200 N. Tel.: 278-7909.

★ Poszukuje Mieszkania

SAMOTNA poszukuje pokoju w dobrym, spokojnym domu. 985-7326.

★ MEBLE

CENTRAL FURNITURE

1348 MILWAUKEE

Polskie Kierownictwo
Zawładania, Ze
W OKRESIE JESIENNYM
CENY MEBLI "APPLIANCES"
zostały niższe

OTO PARĘ PRZYKŁADÓW TEGO, ILE OSZCZĘDZICIE

Korzystając z Tych Taniości
Komplet mebli do bawialni włączając lampy ze stołkami \$198
Komplety mebli do sypialni \$150
Łóżko piętrowe "bunk" lub "Holidaywood" \$ 88
Kanapa i fotel \$160
Kanapa rozkładana do spania ... \$120
(polska wersalka)

Telewizja kolorowa \$320
Komplety mebli do kuchni: stół, i cztery krzesła "dinet set" ... \$ 95
Kuchnie gazowe (gas ranges) ... \$240
Lodówki lub zamrażacze (freezers) \$240

Z6-ciu sztuk stylowe komplety
Jadalni \$499
Materace z podstawą sprężynową pełnego rozmiaru \$ 95
Niemieckie szafkowe "stereotype players" (patefon-radio-magnetofon z kominkiem) \$

List z Prokuratury Federalnej Do Mayora Jane Byrne

Dziennik śródmiejski "Chicago Tribune" zamieścił artykuł nawiązujący do sprawy lukratywnej umowy jaką z władzami miejskimi zawarła firma Robinson Duncan Traffic Equipment Co., i listu jaki na ten temat nadszedł z prokuratury federalnej do mayorona Jane Byrne.

Dziennik "Chicago Tribune" pierwszy zwrócił uwagę na dziwne traktowanie firmy prowadzonej przez Jerome J. Robinsona, po ciężkiej zimie i dużych opadach śniegu jakie sparaliżowały życie miasta w roku 1979. Ujawniono wtedy, dzięki artykulom zamieszczonym w prasie, że firma, która podpisała z miastem kontrakt zlecający jej obsługę, konserwację i wyjmowanie monet z liczników parkingowych wystawiła rachunek za spełnienie zlecenia w miesiącach styczni i lutym wspomnianego roku, kiedy większość liczników parkingowych była przysypana wysokimi zasypami śniegu i wiadomo było, że nikt z pracowników firmy nie zadał sobie trudu dotarcia do nich.

Sprawa nabrała rozgłosu i w efekcie oddano ją do sądu skazując firmę Robinson Duncan Traffic Equipment Co., o nieprawne wystawienie rachunku na sumę \$270,000. Po kilku tygodniach miasto zrezygnowało z kontynuowania przewodu sądowego godząc się na zwrot jedynie \$5,000 z nadpłaconej sumy.

Dziennik "Chicago Tribune" zamieścił wówczas kolejną serię artykułów zwracając uwagę, że firma ta od początku, kiedy w roku 1951 zainstalowano w mieście parkomierze, posiada wyłączność na ich konserwację i dzieje się tak dlatego, że Jerome J. Robinson jest osobą wpływową w życiu politycznym i posiada świetne stosunki z

kolenymi administracjami miejskimi. Dalej dziennik zadał sobie trud aby udowodnić, że wiele parkomierzy stoi w miejscach gdzie wprowadzono zakaz parkowania, lub w takich, gdzie nikt z parkingu nie korzysta. Również i za rękoma obsługi tych parkomierzy — widm firma pobiera zapłatę od miasta, przekazując telefonicznie ilość parkomierzy, które zostały skontrolowane i opróżnione z monet.

W mieście w sumie rozmieszczonych jest 31,000 liczników parkingowych i tylko za obsługę i konserwację, firma będąca własnością Robinsona, otrzymuje od miasta przeszło \$2 mln rocznie. Dodatkową sumę \$415,000 inny kontraktor, również własność Robinsona, pobiera za wybieranie monet z liczników. W umowie napisano, że opróżnianie liczników z monet ma być dokonywane dwa razy w tygodniu. Reporterzy z dziennika "CT" udowodnili, że przepis ten nie jest przestrzegany.

Sprawę wzięła w swe ręce prokuratura federalna. Obecnie dziennik donosi, że na ręce pani mayorona Jane Byrne wpłynął list z prokuratury. Nie stwierdzono wyraźnego łamania prawa, ale list jest bardzo krytyczny. Zarzuca faworyzowanie przez administrację miejską firmy prowadzonej przez Robinsona i piętnuje takie postępowanie. Jednocześnie nakazuje przeprowadzenie kontroli innych umów z różnymi firmami wykonującymi prace dla miasta, czy i tam również nie zachodzi zjawisko zanotowane w wypadku obsługi parkomierzy, że przyjmuje się telefonicznie dane jak wysoki ma być rachunek za wykonaną pracę nie przeprowadzając żadnej kontroli.

Problem Uprzątnięcia Gruzów Po Pożarze Restauracji Smugglers I

Eksplozja oraz pożar, jakie miały miejsce w dniu 31 sierpnia, przyczyniając się do zniszczenia restauracji baru pn. Smugglers I, Ltd., przy 166 E. Grand ave., pozostawiły po sobie stos gruzów, stanowiących obiekt zainteresowania przechodniów.

Między trzy miesiące, a gruzu pozostało na tym samym miejscu. Przeszły jednakże być obiektem fascynującym przechodniów.

Dlaczego ktoś nie uprzątnie tych śmieci? Pytanie to stawiane jest często w odniesieniu do kupy gruzu, stanowiącego kiedyś restaurację Smuggler. Stawiane pytania dotyczą również samego obiektu strawionego przez ogień i nieuprzątniętych po nim gruzów.

Odpowiedź na pytanie zaczyna się od tego, że właściciel nieruchomości odpowiedzialny jest za uprzątnięcie, właściciel zaś nie chce — być może — lub też nie jest w stanie, zapłacić za uprzątnięcie.

W takim układzie rzeczy, władze miejskie mogą wystąpić na drogę sądową, zmuszając właściciela do zapłacenia kosztów. I taki właśnie przypadek zachodzi tutaj, w wypadku pożaru lokalu Smugglers, który spłonął wskutek podpalenia.

Pożar rozpoczął się wcześniej rano w niedzielę. Ogień zniszczył dwu-piętrowy budynek, znajdujący się na rogu ulic Grand i St. Clair, blok na wschód od Michigan Ave. Świadkowie zauważyli jakichś ludzi uciekających

Obrabowanie Sklepu Jubilerskiego

Osobnik z rewolwerem obrabował sklep jubilerski z biżuterii wartości \$40,000. Podobno początkowo pozował on jako klient kupujący biżuterię. Później zagroził ekspedientce rewolwerem i zabrał ze sobą przedmioty, które poprzednio oglądał. Wypadek ten miał miejsce w poniedziałek wieczorem w sklepie przy 2709 W. Devon.



SAN ANGELO DEI LOMBARDI, WŁOCHY. — Czerwony Krzyż zorganizował w tym osiedlu szpital polowy dla ofiar trzęsienia ziemi. (UPI)



BOSTON. — Spiker Izby Albert "Tip" O'Neill, b. spiker Carl Albert i wiceprezydent-elekt George Bush wzięli udział w pogrzebie zasłużonego, wieloletniego spikera Izby Reprezentantów Kongresu U.S. Johna W. McCormack, który zmarł w wieku lat 88. (UPI)

13,000 Demokratów Na Bankiecie Mayora Byrne w McCormick Place

W dniu wczorajszym odbył się do roczny bankiet partii demokratycznej, z którego całkowity dochód zasilka kasę polityczną mayorona miasta. Podobnie jak w roku ubiegłym bankiet ten był sukcesem. Do olbrzymiej sali McCormick Place przybyło 13,000 demokratów, aby swą obecnością i zaplaceniem po \$100 od talęza, wykazać, że nadal popierają mayorona.

Sala udekorowana była mniej efektownie jak w ubiegłym roku. Dekoracje sceny stanowiły modele największych drapaczych chmur w mieście, takich jak Sears Tower, John Hancock Building i inne.

Przy stole prezydialnym oprócz Mayorona zasiadło ponad 130 gości, większość z nich zajmujących poważne stanowiska w administracji miejskiej, powiatowej i stanowej. Byli wśród nich przewodniczący Rady Powiatowej George Dunne, Stanley Kuser, klerk powiatowy, jak również przedstawiciele partii republikańskiej w osobach b. gubernatora Richarda Ogilvie i aldermana Johna Hoelena.

Jay McMullen, mąż i sekretarz prasowy Pani Mayor powiedział dziennikarzom, że przypuszczalnie tegoroczna impreza przyniesie ponad 1,7 miliona dol. dochodu. Jest to suma znacznie wyższa niż w roku ubiegłym. Prawdopodobnie osiągnięta dzięki temu, że wydano mniej pieniędzy na dekoracje sali.

W czasie bankietu mayor Byrne

Matka Winną Zabicia Dziecka

Dwudziestoczeroletnia kobieta została uznana winną pobicia swej rocznej córeczki na śmierć.

Kobieta początkowo twierdziła, że dziecko spadło ze stołu i na skutek upadku doznało obrażeń, które były powodem jej śmierci. Sekcja zwłok wykazała jednak, że dziewczynka była dotkliwie pobita. Wyrodna matka miała na swym sumieniu jeszcze jedną śmierć, tym razem swego brata, który zmarł również w podobnych okolicznościach.

Gail Jackson została uznana winną zbrodni i przebywa obecnie w więzieniu oczekując rozprawy.

Sąd Zatwierdził Podwyżkę Plac Dla Członków Rady Powiatowej

Stanowy Sąd Najwyższy uznał, że decyzja wstrzymania przez przewodniczącego Rady Powiatu Cook, Geroge W. Dunne, podniesienia uposażeń o 30%, była nieprawna. Oznacza to, że 16 członków Rady i komisarzy powiatowi otrzymają obecnie pobyry o 30% wyższe. Nie jest na razie jasne, czy podwyżka ta obowiązuje wstecz.

Dwa lata temu, w listopadzie 1978 roku, tuż po wyborach nowych członków Rady Powiatowej na czteroletnią kadencję, zatwierdzili oni podwyżkę plac dla siebie i wyższych urzędników powiatowych w granicach 30%. Przewodniczący Rady, George W. Dunne jednak postawił weto i przyznał tylko 5.5% podwyżkę. Motywował swą decyzję trudnościami finansowymi. Sprawa oparła się o Stanowy Sąd Najwyższy. Wczorajsza decyzja Sądu uznała, że przewodniczący Rady Powiatowej nie miał mocy prawnej, aby wstrzymać wprowadzenie w życie uchwały zatwierdzonej przez pełny skład Rady. Obecnie wysokość rocznych pobyry dla każdego członka Rady Powiatowej równa jest sumie \$26,375, po wprowadzeniu podwyżki dojdzie do 32,500, uwzględniając, że dwa lata temu wprowadzono już podwyżkę o 5.5%.

Ile Miasto Straci Pieniędzy Przyznając Ulgi Podatkowe Właścicielom Nowych Obiektów w Śródmieściu

Projekt udzielenia ulg podatkowych właścicielom nowych obiektów jakie w ramach przebudowy centrum miasta mają powstać na obszarze 26.7 akrów, był przedmiotem studiów zespołu specjalistów z Uniwersytetu Chicago Circle.

Obecnie istniejące na tym terenie instytucje placą podatek realnościowy do kas miejskich o \$53.3 niższy niż musieliby zapłacić właściciele nowych obiektów, których łączny koszt budowy wyniesie ponad miliard dolarów.

Jeżeli miasto zastosuje proponowaną ulgę podatkową wtedy wartość dodatkowa z wpływów podatkowych wyniesie tylko \$20.6 mln. Przez okres trzynastu lat — na tyle bowiem przewiduje się stosowanie ulgi podatkowej — miasto w sumie straci \$490 mln.

"North Tax Break; What Will It Cost Us?" — raport pod tym tytułem — przesłany został do biura CookCounty Assessor, Thomasa Hynes.

Specjaliści pracujący pod kierunkiem profesora Uniwersytetu Chicago Circle, Arthura Lyons i absolwenta School of Urban Sciences, Toni Mahana w raporcie przesłanym do asesora powiatowego wykazują niebezpieczeństwo związane z taką propozycją.

Projekt Zbudowania Więzienia Na Terenie Portu w Calumet

Przewodniczący Chicagoskiego Dystryktu Portowego wystąpił z propozycją zbudowania na terenie obejmującym 200 akrów więzienia stanowego. Obecnie — na proponowanym terenie — mieści się nieużywany miejski piec do spalania śmieci Calumet, u zbiegu ulic Doty i 103-ciej.

John Serpico, który mianowany został do rady portowej przez guv. Thompsona, wystąpił ze swą propozycją w liście, skierowanym do Gubernatora. Przed tym, omówił on projekt na posiedzeniu rady, spotykając się z przychylną reakcją.

Dziennik Chicago Sun-Times nie mógł skontaktować się z przewodniczącym Rady Dyst. Portowego, albowiem wyjechał on podobno w sprawach służbowych poza miasto. Serpico jest prezesem Rady Stanów Srodkowych oraz skarbnikiem-sekretarzem związku zawodowego International Union of Allied Production and Novelty Workers.

Projekt ten skomentował jednakże Frank G. Martin, generalny dyrektor portu, który oświadczył, że Serpico wystąpił ze swą propozycją celem zwiększenia możliwości zatrudnienia wśród ludności zamieszkałej w pobliskich dzielnicach na południowej stro-

ny osrodek więzienny, zbudowany kosztem \$45 mln, mieściłby od 500 do 600 więźniów.

Kontrowersja Na Temat Subsydiowanego Budownictwa

W dzielnicy znanej pod nazwą Uptown trwa obecnie poważna różnica zdań pomiędzy mieszkańcami tej dzielnicy na temat budowania domów z funduszy rządowych, przeznaczonych dla mało zarabiających obywateli.

Chodzi bowiem o to, że jest w planach wybudowanie szeregu nowych domów, ale jedna z organizacji zrzeszająca mieszkańców tej dzielnicy poważnie się temu sprzeciwiła. Chodzi tu o dzielnicę położoną nad brzegami jeziora Michigan obejmującą teren, którego granice stanowią ulice: Devon, Ravenswood, Irving Park no i naturalnie brzeg jeziora.

Inna organizacja, Organization of the North-East wystąpiła ostatnio z teorią, że właśnie ta dzielnica potrzebuje więcej budynków, które będą subsydiowane z funduszy rządowych.

Prezes tej organizacji Tom McLaughlin twierdzi, że dzięki temu budownictwu zapewni się osobom biednym możliwość mieszkania w sąsiedztwie jeziora.

Uważa on również, że powinno się dać pierwszeństwo takiemu budownictwu, ponieważ potrzeby jego przyszłych mieszkańców są o wiele większe niż innych.

Niedawno Loyola University przeprowadził badanie dotyczące ilości budynków subsydiowanych w różnych dzielnicach miasta. Z badań tych wynika, że dzielnica Uptown ustępuje miejsca jedynie dzielnicom znajdującym się zaraz na północy od śródmieścia tj. Near North.

Nie mniej, prezes ONE upiera się, że badania te wprowadzają w błąd, ponieważ nie biorą pod uwagę ilości mieszkańców danej dzielnicy. Dzielnica Near North ma o wiele mniej mieszkańców niż Uptown, dlatego ta druga potrzebuje więcej budynków

Należy liczyć się z faktem, że po zburzeniu istniejących w tej chwili instytucji przestaną wpływać podatki i nowe, jak się przewiduje ulgowe, zaczną dopiero wpływać po wybudowaniu i uruchomieniu przyszłych przedsiębiorstw.

Tylko Wydział Szkolnictwa Chicagoskiego straci z wpływów podatkowych \$11.2 mln.

Jeżeli zastosuje się rzeczywiście ulgę podatkową to wpływy od właściciela hotelu Hilton — jednej z instytucji jaka znajdzie pomieszczenia w nowych budynkach — będą mniejsze o \$7.9 mln rocznie co w ciągu trzynastu lat uczyni sumę \$102.5 mln.

Gdyby nie zastosowano ulgi podatkowej, rocznie z różnicy powstałej przy normalnym opodatkowaniu można pokryć fundusz plac dla personelu dwóch szkół elementarnych.

Innym niebezpieczeństwem jest możliwość podniesienia stopy podatkowej dla właścicieli terenów w śródmieściu w celu wyrównania niedoborów w okresie kiedy wpływy z podatków nie będą zasilac kasy miejskiej.

Jak podało biuro asesora powiatowego Thomasa Hynesa, przesłuchania publiczne na ten temat odbędą się w ciągu najbliższych miesięcy.

"Gdy zamknięto w czerwcu zakłady Wisconsin Steel, 3,550 osób straciło pracę," powiedział Martin. "Istnieje możliwość, że niektóre z tych osób będą mogły znaleźć zatrudnienie w ośrodku więziennym. Pobliska dzielnica Altgelt — posiada wielu bezrobotnych, 28%."

Serpico zwrócił uwagę członków rady na fakt, że teren, na którym znajdują się miejskie piece do spalania śmieci, byłby miejscem wskazanym, albowiem położone są w pobliżu autostrady Calumet Expressway, z łatwym zjazdem do ulicy 103-ciej. Miejsce to posiada także połączenia komunikacyjne CTA. Ponadto, CTA nosi się z zamiarem przedłużenia linii kolejki — dalej na południe, aż do miejsc, gdzie znajdują się piece.

Serpico wysłał swój list do Gubernatora przed kilku tygodniami. Thompson przekazał go radzie pn. Capitol Development Board, która zajmuje się wyszukaniem miejsca pod budowę nowego więzienia. Legislatura stanowa przeznaczyła na ten cel \$100,000.

Nowy osrodek więzienny, zbudowany kosztem \$45 mln, mieściłby od 500 do 600 więźniów.

rządowych.

Trzeba tu wyjaśnić, że pojęciem budownictwa subsydiowanego obejmujemy to budownictwo, którego koszty budowy i później utrzymania, przez pobieranie znacznie niższego czynszu, od lokatorów na które lożą pieniądze zarówno władze federalne jak też stanowe.

Zdaniem przeciwników propozycji ONE, dodatkowe budynki dla biednych znacznie obniżą standart całej dzielnicy. Wystąpili oni też z ostrym protestem przeciw planom mającym na celu odremontowanie hotelu i przekształcenie go w budynek mieszkaniowy dla biednych. Nie wiadomo jak zakończy się obecny spór.

Podrzutek

17-letnia matka, Beverly Adell, 4943 W. Ohio, została oskarżona o porzucenie swego 13-miesięcznego synka. Dziecko znaleziono około godz. 4 nad ranem w wózeczku sportowym stojącym na drodze za budynkiem przy 5012 W. Superior. Dziecko, po zbadaniu w szpitalu Loretto, oddano do Illinois Children and Family Services Department.

Nieletnia matka stanęła przed sądem 15 grudnia.

Święto Hanukkah

Dzisiaj zmrzoku rozpoczyna się święto żydowskie Hanukkah. Jest to święto radosne, trwające przez następnych osiem dni, upamiętniające zwycięstwo nad Syryjczykami ponad 2000 lat temu. Każdego dnia w rodzinach żydowskich zapalana jest jedna świeca tak, aby przy końcu święta paliło się ich osiem.

Jest to święto, w czasie którego śpiewa się radosne pieśni, rozdaje dzieciom prezenty.